

waż w szczegółach rzecz nie jest jeszcze wypracowana, więc zupełnie słusznym jest, że odkłada jej załatwienie na przyszłą sesję. Co się tyczy powszechnego prawa głosowania, to mowca nie jest przeciwnikiem tego prawa, lecz musi zauważyć, że obecnie zwolennicy tego prawa stoją na stanowisku absolutnym bez względu na to, do jakiego rezultatu to doprowadzi. Mowca wskazuje w tym celu na Francję. Jeżeli p. dr. Oleśnicki mówił, że chętnie by zamieniał nasze stosunki na stosunki francuskie, to mowca godzi się z tem jego zapatrywaniem o ile chodzi tylko o bogactwo tego kraju, o przodownictwo w ruchu cywilizacyjnym, lecz nigdy nie zgodziłby się co do prawa wyborczego. W jednej z wybitniejszych prowincyj był bowiem świadkiem walki, jaka się prowadziła plakatami w sposób brudny. To samo działo się i u nas niedawno w czasie wyborów do Rady państwa, gdy w dwóch dniach, specjalnie na ten cel poświęconych, czytało się okropne rzeczy o przeciwnych kandydatach. — Zresztą przy powszechnym głosowaniu wzrasta agitacja brzącają monetą, na co również wskazuje Francja, gdzie wybierają milionerów. Drugim przykładem są Niemcy, które wprowadziły nie doprowadziły do takich rezultatów jak we Francji, lecz zrodziły junkrów i socjalistów, gdy inne warstwy społeczne w parlamencie nie są prawie reprezentowane.

Z kolei omawiał p. hr. Piniński stosunki, panujące obecnie w parlamencie wiedeńskim. Dziś są stosunki tam takie, że kilkunastu posłów ma formalne *liberum veto*, bo mogą wstrzymać tok obrad całego parlamentu. Dziś parlament wiedeński stał się uprzywilejowanym lokalem, gdzie ludzie ciskają sobie najgorsze obelgi lub jeszcze coś gorszego. Doświadczenie więc uczy, że w rozszerzeniu prawa wyborczego powinno się postępować stopniowo. Szczególnie nasz Sejm, który rzadko się zbiera a w skutek tego szybko obradować musi, przez gwałtowne rozszerzenie prawa wyborczego stałby się ciężkim ciężarem, niezdolnym do spełnienia swych zadań.

W końcu wskazał jeszcze mowca na potrzebę zmiany regulaminu obrad, by w razie ewentualnego wprowadzenia powszechnego prawa głosowania, można było uniknąć obstrukcji. Ostatecznie oświadczył się p. hr. Piniński za utrzymaniem systemu kurjalnego ze stopniowym rozszerzeniem prawa wyborczego. (Oklaski).

W końcu zabrał jeszcze głos p. Stapiński i w dwugodzinnym przemówieniu, wygłoszonym zaledwie w obec 20 posłów, uzasadniał postawiony przez siebie swego czasu wniosek o zmianę sejmowej ustawy wyborczej na zasadzie bezpośredniego, równego, tajnego prawa głosowania. Krytykując sprawozdanie komisji administracyjnej, podniósł mowca, że sprawozdanie to jest prowokacją ludu do walki, bo traktuje się go w niem lekceważąco, pogardliwie, nazywając „niższymi warstwami, masą, tłumem“.

Na tem o godz. 1:30 zamknął J. E. P. Marszałek krajowy posiedzenie, oznaczając następną na dziś, godz. 10 rano.

Z Sejmów krajowych.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu buko-wińskiego odpowiedział prezydent kraju na interpelację, poczem zabrał głos p. Straucher i przemawiał przeciw projektowi nowej ordynacji gminnej wyborczej, którego w odpowiednim czasie nie rozdano posłom. W dyskusji zabrał głos p. Skeda i oświadczył, iż klub posłów niemieckich w dalszej dyskusji nie może brać udziału, ponieważ Wydział krajowy nie wypracował projektu zmiany ordynacji wyborczej dla miast, a przedłożona ordynacja wyborcza dla miast nie zgadza się z zapatrywaniem klubu. Pp. Mikołaj Wassilko i Wiedman przemawiali za przedłożonym projektem, który też z małymi zmianami przyjęto. Na tem obrady zakończono i Sejm zamknięto.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu dolno-austriackiego obradował nad sprawozdaniem Wydziału krajowego o regulacji rzeki Taya. Wydział krajowy wniosł o wezwanie Rządu, aby przystąpił do budowy kanału Dunaj-Odra w r. 1906 i oświadczył, iż tylko pod tym warunkiem przyzna datkę przypadającą na Austrię Dolną na pokrycie kosztów regulacji rzeki. Nad sprawą tą wywiązała się dłuższa dyskusja, w której zabrał głos między innymi także Namiestnik hr. Kielmansegg i zaprotestował przeciw atakom na Rząd, poczem oświadczył, że Rząd przeprowadzi budowę dróg wodnych według programu i dotrzyma wszystkich postanowień co do pierwszego okresu budowy kończącej się w roku 1912. Budowa dróg wodnych rozpocznie się w r. 1906, a program nie został wcale zmieniony. Jeżeli według dotychczasowego przebiegu sprawy przeprowadzenie kanalizacji w Czechach i Galicji jest korzystniejsze, to przyczyną szukać w tem należy, iż wspomniane kraje mają już wygotowane projekty i szczegółowe kosztorysy. — W sprawie kanału Dunaj-Odra z powodu nieukończenia projektów i kosztorysów szczegółowych, rozpoczęcie budowy nie jest możliwe. Na razie w roku 1906 rozpocznie się budowa dźwigara, a dopiero po ukończeniu tego dzieła, więc w roku 1909 przystąpi Rząd do budowy kanału.

Ostatecznie wnioski Wydziału krajowego przyjęto.

W Sejmie styryjskim prowadzono wczoraj dyskusję nad wnioskiem komisji politycznej w sprawie reformy wyborczej do parlamentu. Komisja oświadczyła się za powszechnym prawem głosowania.

P. Wastian uczynił wniosek dodatkowy, by Sejm oświadczył wyraźnie, że bądź co bądź musi być zabezpieczone zaprowadzenie państwowego języka niemieckiego.

Marszałek krajowy hr. Attams oświadczył imieniem większej własności, że nowy parlament wybrany na podstawie powszechnego prawa głosowania będzie w większości swej nie niemieckim i w skutek tego Niemcy muszą być w sprawie tej nadzwyczaj ostrożni, gdyż mogą się narazić na utratę i tych małych przywilejów, których żądają. Mowca oświadcza, że większa wła-

śność głosować będzie przeciw rezolucji komisji.

P. Ploy oświadczył imieniem Słowenów, że nie zgadza się z wnioskiem dodatkowym Wastiana, który stoi w sprzeczności z zasadą powszechnego głosowania. Zresztą wniosek ten nie stoi w żadnym związku z rezolucją komisji.

P. Resel ubolewa, że w Sejmie niema jedności. Winna temu tylko większa własność. W sprawie wniosku Wastiana oświadcza, że nie stoi on w żadnym związku z powszechnym prawem wyborczym. Socjaliści będą wiedzieli, jak broni interesów narodowych niemieckich i zrobią to lepiej niż ci, którzy sami dziś nadają sobie rolę reprezentacji Niemców w Austrii. Socjaliści rozumieją kwestyę narodowościową, ale są za sprawiedliwością w ich traktowaniu. W końcu poleca swój wniosek o zaprowadzenie równego, tajnego, bezpośredniego, powszechnego prawa głosowania.

P. Derschatta przypomina stanowisko swoje, jakie zajął w Radzie państwa i oświadcza, że zaprowadzenie równego i powszechnego prawa głosowania przyniosłoby Niemcom szkodę pod względem narodowościowym. Mowca obstaje przy swoich warunkach w Radzie państwa podniesionych, bez których Niemcy nie zgodzą się na reformę wyborczą. Jeśli socjaliści chcą uzyskać reformę wyborczą, niech przystaną na wspomniane warunki, a niemieckie stronnictwo ludowe, ułatwi im przeprowadzenie ich żądań, w przeciwnym zaś razie będzie wiedziało, jak ma postąpić.

Namiestnik hr. Clary oświadcza, że Rząd jest przedewszystkiem powołany do wzięcia w tej sprawie niebystwa. Przy dwóch sposobnościach słyszeliśmy całkiem niedwuznacznie enuncjację Rządu o reformie wyborczej. Rada państwa zbiera się w najbliższych dniach i będzie mogła przy współdziałaniu z Rządem doprowadzić do skutku nową ustawę wyborczą, która niezawodnie przyczyni się do uzdrowienia naszych smutnych stosunków.

W głosowaniu rezolucję komisji przyjęto.

Sesję Sejmu salzburskiego wczoraj zamknięto.

Z Chaosu.

O bawiącej od pewnego czasu w Petersburgu delegacji polskiej i jej zabiegach wspominaliśmy już niejednokrotnie. Pierwotnym jej zamiarem było na audyencji u hr. Wittego przedstawić obecny stan Królestwa Polskiego, jak również dążenia i żądania społeczeństwa polskiego. Wszystkie projekty i zamiary delegatów pokrzyżował jednak niespodziewanie wydany anonimowy komunikat: sytuacja polityczna gruntownie uległa zmianie, zaniechać więc wypadło daremniego kołatania o audyencję, poprzestając na ogłoszeniu

deklaracji polskiej

w prasie rosyjskiej. Dzięki temu poznajemy ważny ten dokument w dostownym brzmieniu.

„Królestwo Polskie — czytamy w deklaracji — pod względem położenia geograficznego, ludności i warunków życia kulturalnego, ekonomicznego i prawnego w przeszłości, stanowi osobną całość w składzie państwa rosyjskiego. Niedawno korzystało ono z autonomii, której resztki w części zmiesiono w oczach żyjącego pokolenia i jeszcze obecnie korzysta z niektórych odrębnych instytucyj. System rządowy, zawsze usiłujący niweczyć własności kraju, podkopał zaufanie społeczeństwa do rządu, zabijał nieetyczne społeczeństwa, chociaż sam nie był w możności załatwić spraw, wywołanych przez życie i doprowadził tem do obecnego wrzenia. Z pojawieniem się konstytucyjnego manifestu, wzrosła niechęć do ruchu rusyfikacyjnego; wzmocniło się przekonanie, że o nietykalności osoby nie można myśleć bez nietykalności narodu. Stosowanie manifestu z dnia 30 października wymaga jednomyślniej pracy rządu ze społeczeństwem, o czem myśleć nie można przy istniejącym systemie zarządu krajem. Władze miejscowe, które nie wyszły z łona społeczeństwa, obce jego duchowi i pozbawione jego współdziałania, nie są w możności rozwinąć pracy owocnej. Z tej przyczyny wszystkie warstwy społeczeństwa polskiego uznają niezbędność autonomii. Wszystkie stronnictwa umieściły w programach swoich autonomię w Królestwie Polskiem, z sejmem w Warszawie, z udziałem przedstawicieli kraju w Dumie państwowej.

„W ostatnim czasie opinia publiczna oświadczyła się za powierzeniem organizacji wewnętrznej kraju zgromadzeniu przedstawicieli, wybranych na zasadzie powszechnego, równego, bezpośredniego, tajnego głosowania. Zniesienie w drodze administracyjnej manifestu, który narodowi polskiemu dawał drogi prawe do osiągnięcia praw narodowych, osłabia u ludności wiarę w trwałość prawnego porządku. Delegacja oświadcza stanowczo, że motywy, przytoczone w komunikacie rządowym, są bezpodstawne. Autonomia nie sprzeciwia się jedności państwowej. Społeczeństwo polskie jest dalekie od myśli usuwania się od ogólnopolskiego życia, ono nie może zrekać się naturalnego prawa udziału w obradach nad sprawami ogólnymi. Ani jeden objaw ogólnonarodowego życia w Królestwie Polskiem nie świadczy o dążeniu do oderwania się. Wszystkie stronnictwa oświadczyły, że stoją na gruncie jedności państwowej.

„W Królestwie Polskiem niema najmniejszych oznak powstania zbrojnego. Występowaniem ze sztandarami polskimi i hymnami narodowymi, naród chciał tylko stwierdzić polski charakter kraju w przeciwieństwie do kosmopolityzmu niektórych żywiołów z jednej strony, a w przeciwieństwie do dążenia władz do wynarodowienia kraju z drugiej strony. Wypadki gwałtów nie wyróżniają Królestwa Polskiego od innych części państwa“.

W końcu delegacja oświadcza, że normalny bieg życia w Królestwie Polskiem jest możliwy tylko przy ustroju autonomiznym. Aby wyjść z obecnego trudnego położenia, niezbędne jest przywrócenie przyznanych przez manifest konstytucyjny praw, zniesienie wszystkich zarządzeń wyjątkowych,

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

BLICHTER.

(Z francuskiego).

CZĘŚĆ PIERWSZA.

IX

(Ciąg dalszy).

Każde słowo, nawet najzwyczajniejsze, przechodząc przez jej szepleniące nieco usta, trochę przeciągane, pieścizota się wydawało. Wyrazy, wyrzeczone jej głosem, jakby pieściły przelotnie. Świadoma swego uroku, na wszystkich go wywierała, przeciągając wracanie... Jednakże, gdyby kto z drugiego końca salonu przypatrywał się Piotrowi Urtrel i pannie Ferro, postawa ich wydałaby mu się najbardziej naturalną. Czule jakieś współnictwo łączyło ich w tej chwili pod pozorem banalnością galanterji... „Dzien dobry, jesteś śliczna! — Podobasz mi się!“ mówiły i odpowiadały oczy przymrużone. Przyjemność, jakiej doznawali, była tak wielka, że obawiali się, aby kto tego nie zauważył. Oddaliła się bez pospiechu, tym swoim powinnym krokiem, który ścigała na nią spojzenia wszystkich mężczyzn.

Piotr z rozkoszą pił kropla po kropli swoją kawę. Nigdy mu lepiej nie smako-

wała!... Cukier w Saint-Aignan także słodzy był niż gdziekolwiek. Adwokat rad był, że może na stopie równości przechadzać się po błyszczącej mozaikowej posadzce; pysznił się, pozując na ważną osobistość w tym poufnym kółku, w tym wspaniałym salonie, wśród tych ludzi utytułowanych, tak bogatych, których portrety przodków spoglądały i uśmiechały się do niego z wysokich złotych boazeryj. Czuł się dumny, że przegrywa w pokera do jednego z Glosseville. Wspomnienie o Gwidonie przywiodło mu na myśl Luizę. Postawił pustą filiżankę na wielkiej tacy srebrnej, którą pogardliwy kamerdyner obnosił od jednego gościa do drugiego i szybko objął salon spojrzeniem... Nikogo!...

Przesuwając się pomiędzy grupy rozmawiających, skierował się do fundaru, poprzedzonego małym salonikiem. Instykt mówił mu, że trzeba szukać w stronie tych pustych pokojów; wielu panów skorzystało z drzwi otwartych, ze swobody na świeżem powietrzu na tarasie. I otóż! Pochylił nad fotelem w którym Luiza siedziała, wachlując się, kapitan i ten drągal jasnowłosy, porucznik!... No, Gwidon także, lecz to nie nie szkodzi! Piotr miał pewne względy dla niego. Rywał, bezwzględny, ale rywał na serio, wobec którego byłoby jeszcze zaszczytem stanąć do współzawodnictwa, przypuściwszy nawet, że miałoby się przegrać partyę! Ale ten pan d'Esbléssac, wiecznie flirtujący, wiecznie robijający się na bruku, na swojej bułanej kłaczce, w obecnej bluzie błękitnej z błyszczącą szablą, kołyszącą się w rytm chodu konia, Piotr nie mógł go znieść!...

Ujrawszy go Ludwika wstała i szybko zamykając swój wachlarz, uderzyła nim z lekka po palcach porucznika:

— Cóż znowu! To nieprzyzwoicie! Czy będziesz pan milczał!...

Ruszyła się z miejsca i przeszła w głąb, dalej, uśmiechnięta, szezebiocząca jak ptaszek. Za nią postępował trzej młodzieńcy, współzawodnicząc załotnemi słówkami.

W lekkim mózgu Luizy myśli krótkie, blache zmięniały się szybko. Ona zdawała się nie mieć innej racji bytu na świecie, tylko żyć tak z dnia na dzień, wśród wybuchów śmiechu i dowcipnych frazesów. Ciemnej, pociągającej a lśniącej toni jej oczu nie przesłaniała nigdy żadna chmurka zmartwienia lub zadumy. Bo i czemuż ona troszczyć się miała? Życie było dla niej szeregiem zadowolonych fantazji. Tak było od zarania dzieciństwa.

Matki nie znała nigdy, a tylko dla ojca, mężczyzny o wysokiej, chudej, wyniosłej postaci, o energicznym wyrazie wyschłego oblicza, miała głębokie uczucie. Ale po życie ich wspólne było tak krótkie! Zostało jej wszakże wspomnienie, gdy ten ojciec porwał ją, małą dziewczynkę, w silną ramię i okrywał, pociągając pocałunkami. Przypominała sobie, jak u stóp jego, bawiła się dzieckiem, jak mały piasek pokojowy... Potem w jej wspomnieniach następowały znaczne luki... Już była dorastającą panienką, gdy z tym ojcem, zarówno ukochanym, jak lękanym budzącym, odbywała dalekie, dalekie podróże...

Potem całe lata osamotnienia, nauka w pensjonacie angielskim, w Cannes, i rzadkie od ojca listy, zarówno oszczędne w czułościach, jak hojne w przesyłkach pieniężnych. Potem wielka przyjemność: podróż do Włoch, i w Genui powitanie z dawno niewidzianym ojcem... Jakże się postarzał i zmienił!... Po rozkosznej wiośnie, spędzonej

w Neapolu, Rzymie, Florencji, przybyli tutaj, do Saint-Aignan, gdzie ojciec przedstawił ją krewnym, o których pierwszy raz w życiu słyszała, owym Glossevillem, którzy ją przyjęli i odtąd traktowali jak córkę...

Mieszkała u nich już od dwóch lat, gdyż p. Ferro odjechał niemal natychmiast do Havany i znowu tylko od czasu do czasu przesyłał listowe, opatrzone pięcioma pieczęciami, a zawierające tylko wyrazy: Serdeczne uściski, — i mnóstwo banknotów. To tylko świadczyło, że ten, od którego los jej zależał, żył jeszcze i myślał o niej. To jednak było wystarczającym, aby ona na tej gałązce, na której los jej był zawieszony, z całą ufnością, jak ptaszek skacząc, śpiewała wesoło.

Przyszłość wydawała się jej zarówno promienną jak przeszłość. Czuli, że los jej najzupełniej jest zabezpieczony. Nie była bogatą, niezmiernie bogatą? czyż nie była pniatem, pieszczonem dzieckiem w domu Glossevilleów? Wszystko jej było wolno i wszyscy, nawet surowa pani de Glosseville, bez żadnego nigdy słowa upomnienia, otaczali ją grzeszonościami i jakby holdem. Od jej skłinitenia zdawało się zależeć, aby ten pałac wspaniały, ten park, tak przez nią umiłowany, stały się jej własnością. Przecież zgodne porozumienie, ciche zrazu, a następnie wyjaśnione przejrzystymi aluzjami, wyrobiło w niej oddawna przekonanie, że wystarczy z jej strony jedno krótkie: *tak*, aby zmienić mogła nazwisko Ferro na pięknie brzmiącą nazwę: hrabiny de Glosseville.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wprowadzenie języka polskiego do szkół, sądów i administracji miejscowej, oraz oddanie Polakom cywilnego zarządu krajem.

Tymczasem w

Królestwie Polskiem

rządy reakcji stosują dalej z konsekwencyą metodę drażnienia: z Płońska wywieziono adwokata Pilitowskiego za wygłoszenie mowy politycznej; znakomity antropolog, a zarazem wybitny działacz społeczny, dr. Leon Rutkowski został w Płocku aresztowany i zesłany do oddalonych gubernij cesarstwa; korespondent *Nowej Reformy* telegrafuje pogłoskę, dotychczas nie stwierdzoną, jakoby hr. Tyszkiewicz, Libicki i Jantzen skazani zostali na trzyletni pobyt zagranicą. Byłaby to pewnego rodzaju satysfakcja dla gen. gubernatora Skalkona. Równocześnie jakieś niepewności przez nikogo i nieznanie nikomu tajne związki czy kółka terroryzują przemysłowców i kupców, wymuszając na nich groźbą dowolnie naznaczony podatek na rzecz dalszych strajków, a patroli wojskowe, niedostatecznie poinformowane o przysługującym im zakresie działania, wywołują ciągłe zatargi z ludnością, przyczem nie brakuje i nowych ofiar w ludziach. Wszystko to, w połączeniu z ogromną nędzą, której miejscowa ofiarność nie jest w możności zapobiedz, wytwarza stan w najwyższym stopniu przykry i denerwujący.

Sprawa teatralna nie straciła nic ze swego zaognienia: p. Herschelmann oświadczył artystom, iż naczelnik kraju sankcjonował jego zarządzenia, sceny więc będą nadal zamknięte, a dopiero z ewentualnego czynszu, złożonego przez prywatnych dzierżawców, spłacone zostaną dawniejsze zobowiązania i długi.

W Łodzi, mimo wszelkie starania i zabiegi ciemnych duchów, przerwano bezrobocie i wrócono do pracy. Piękną myśl zainaugurowania normalnych stosunków w nabojem, zniweczył agent prowokacyjny, który w kościele począł śpiewać na cały głos zakazaną pieśń narodową. Skorzystała z tego policja i otoczyła świątynię kordonem wojska, wzywając zebranych w niej do wyjścia. I tym razem nie obeszło się znowu bez ofiar w ludziach: cel został dopięty.

Jak stoi na razie sprawa autonomii Królestwa, orzec trudno. Wprawdzie Zjazd ziemców stanowczo się za nią oświadczył, nie przesądza to jednak zasadniczej tej kwestii. Tymczasem dobrze zazwyczaj poinformowane *Russ. Wiedomosti* donoszą, że na specjalnej naradzie wyższych dygnitarzy państwowych w Petersburgu powzięto szereg postanowień, określających najbliższą politykę wewnętrzną rządu, oraz postanowiono: Nadanie autonomii w Polsce nie leży w projektach rządu, ponieważ sprzeciwiałyby się to zasadzie jedności państwa i zagrażałyby interesom Niemiec, o czym te ostatnie złożyły deklarację.

Uchwała powyższa staje się jednak iluzoryczną w obec faktu, iż w najbliższych dniach nastąpi gruntowna rekonstrukcja gabinetu, w myśl życzeń ziemców, a więc w duchu liberalnym. Nowi ci kierownicy nawy państwowej, pragnąc zdobyć zaufanie całego społeczeństwa, będą musieli niejedno postanowienie swoich poprzedników zmieniać: wóczas przyjdzie kolej i na autonomię Królestwa nie zagrażającą interesom ani Rosji ani Prus.

Z chaosu depesz wybija się na plan pierwszy telegram do pism londyńskich o bardzo niepomyślnym stanie zdrowia

hr. Wittego.

W zeszłym tygodniu został podobno premier rosyjski tknięty atakiem apoplektycznym i stracił na kilka godzin zupełnie władzę w lewej ręce.

Według innej depeszy car podpisał onegdaj ukazy wykonawcze o wolności słowa (prasy) i zgromadzeń. Hr. Witte miał przedłożyć carowi nową listę gabinetu, już na podstawie życzeń kongresu ziemstw i miast. Ministrem spraw wewnętrznych zostanie p. Gołowin.

Petersb. Gaz. dowiaduje się, że ks. Swiatopelk-Mirskiemu proponowano stanowisko ministra spraw wewnętrznych w nowym gabinecie hr. Wittego, ale książę odmówił stanowczo. Podobno postanowił on wziąć czynny udział w pracach Dumy.

Ta sama gazeta zapewnia, że namiestnictwo na Kaukazie będzie zniesione. Na stanowisko zaś głównego naczelnika Kaukazu i dowódcy wojska okręgu miejscowego ma być powołany gen. Mi-szczenko.

Głównozarządzający żegluga handlową i portami, W. Ks. Aleksander Michałowicz, jak donosi *Rus*, opuścił zajmowane stanowisko z powodu różnicy w poglądach z hr. Wittem.

Z Petersburga donoszą: Represye, stosowane względem gazet warszawskich, są przedmiotem specjalnego śledztwa.

W ministerstwie sprawiedliwości opracowywane są obecnie z wielkim pośpiechem nowe prawa o nietykalności osobistej, oraz o wolności związków. Ogłoszenie tych praw nastąpić w najbliższej przyszłości.

Prawosławne duchowieństwo domaga się zwołania soboru, celem obrad nad bieżącymi sprawami Kościoła prawosławnego. Żądanie to zjawia się nie po raz pierwszy. — Pobiedonoszew stanowczo mu się sprzeciwiał. Obecny prokurator Synodu Obolenski zgadza się na to. Sobór zbierze się w połowie marca, w Moskwie lub Petersburgu.

Par. *Journal* podaje nieprawdopodobną wiadomość, że 10.000 kozaków donskich maszeruje na Petersburg. Nikt ich nie mobilizował, Ruszyli oni pod wodzą swego atamana, aby uwolnić cara z niewoli żydowskiej.

KRONIKA.

Lwów, 24 listopada.

— Kalendarz.

Sobota (25 listopada): Katarzyny. — Chwalimiry. — Joana Mył. Wschód słońca o godzinie 7:28 rano, zachód słońca o godzinie 4:07 po południu.

— Przewiednia pogody.

Wiedeńska stacya meteorologiczna zapowiada na dziś, piątek: w Galicyi wschodniej, na Bukowinie i w Galicyi zachodniej: Pochmurno, miejscami opady, mierne wiatry, ciepłota niska.

— Nauka w szkołach publicznych.

Wobec pojawiających się gdzieś niepokojących pogłosek, stwierdzić należy z całą stanowczością, że nauka we wszystkich szkołach publicznych średnich i niższych nie dozna z okazji zapowiedzianych na dzień najbliższy manifestacji strajkowych żadnej przerwy i że zarządzone wszystkie potrzebne środki, aby uczniom udającym się w tych dniach do szkoły, zapewnić bezwarunkowe bezpieczeństwo. Wszelkie przeto obawy w tym kierunku są nieuzasadnione.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie.

W piątek, dnia 24 b. m. Dr. J. Lukaszewicz: „O metodach badania naukowego“. Sala XIV. Uniwersytetu, św. Mikołaja 4. II. p. Początek o godzinie pół do 8.

W sobotę, dnia 25 bież. mies. profesor dr. K. J. Nitman: „Geografia ziem polskich“. Część VII. Galicya (z obraz. świetln.). Zakład fizyczny Uniw., Długosza 8. Początek o godzinie 7.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie na prowincyi.

W niedzielę, dnia 26 b. m.:

Brody: Prof. gimn. dr. K. Wróblewski, „Życie psychiczne człowieka“, cz. I.

Drohobycz: Prof. gimn. K. Eljasz, „Najnowszy pogląd na fizyczną budowę słońca“, cz. II. (z obraz. świetln.).

Kałuż: Doc. pryw. Uniw. dr. E. Biernecki, „Co to jest choroba?“, (z obraz. świetln.).

Kołomyja: Prof. gimn. dr. B. Janowski, „Prądy społeczne XVIII. stulecia“.

Przemysł: Prof. sem. naucz. dr. K. I. Nitman, „Lud na Górnym Szląsku“ (z obraz. świetln.).

Sambor: Prof. gimn. dr. A. Winogrodzki, „Psychiatria i poezja“.

Sanok: Prof. Uniw. dr. G. Roszkowski, „Układy Rosji z Japonią w Portsmouth“.

Stanisławów: Prof. gimn. I. Sroczyński, „Napoleon I. w Polsce“.

Stryj: Prof. gimn. I. Oko, „O Dziadach A. Mickiewicza“ ze szczególnym uwzględnieniem części III. „

Tarnopol: Prof. sem. naucz. S. Stokowski, „Geografia ziem polskich“, cz. I. „

Zoczów: Prof. gimn. E. Lewek, „Pieśni polskie katolickie w XV. i XVI. w.“.

— Wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Dolinie z grupy gmin miejskich rozpisano Prezydentem e. k. Namiestnictwa na dzień 18 grudnia b. r., jednego członka tejże Rady z grupy najwyższej opodatkowanych z kategorii handlu i przemysłu, na dzień 20 grudnia b. r. i jednego członka z grupy większych posiadłości na dzień 21 grudnia b. r.

Wybory te odbędą się w mieście powiatowym o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom starostwo.

— Z komitetu budowy pomnika Mickiewicza we Lwowie. Modele balustrady zostały już ustawione w Ratuszu, w lokalnościach byłego Muzeum przemysłowego.

Posiedzenie Komitetu pomnikowego odbędzie się tamże w najbliższą niedzielę o godz. 11 przed południem. Z powodu krótkości czasu osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

— Kolej Lwów-Podhajce. Polityczna komisja obchodowa dla projektowanej linii kolejowej Lwów-Podhajce, na przestrzeni od Dunajowa do Brzeżan w powiecie brzeżańskim, odbyła się w czasie od 4 do 14 listopada 1905 r. pod przewodnictwem radcy Namiestnictwa dr. Stanisława Ustyanowskiego, jako zastępcy Namiestnictwa, przy współdziałaniu delegatów Ministerstwa kolei żelaznych i Ministerstwa wojny.

Z wyjątkiem podniesionego w gminach Żuków i Hinowice żądania o częściowe przesunięcie trasy kolejowej, nie wniesiono żadnych zarzutów przeciw projektowi budowy.

Wobec tego komisja w imieniu e. k. Ministerstwa kolei żelaznych nadała kierownictwu budowy kolei konsens na budowę tej przestrzemi kolejowej z wyjątkiem zakwestyonowanych części w gminach Żuków i Hinowice, co do których zapadnie później decyzja Ministerstwa kolejowego.

— Z Politechniki. P. Liberat Aleksander Krasucki, rodem ze Lwowa, zdał na wydziale inżynierii tutejszej Politechniki II. egzamin państwowy.

— „Skasowanie“ dwóch świętych.

Niedawno temu obiegła pisma notatka z pism włoskich o rzekome „skasowanie“ przez św. Kongregację dwóch świętych: Ekspedita i Filomeny, którzy jakoby nigdy nie istnieli. W sprawie tej pisze jeden z wybitnych duchownych duchownych polskich do *Gazety Narodowej*:

„Kiedy zaniepokojenie tak świeckich, jak i duchownych osób zaczęło się szerzyć, udałem się zaraz do samego źródła, do Rzymu i stamtąd otrzymuję autentyczną wiadomość.

„Co do św. Filomeny — tak brzmi wspomniana odpowiedź — toczą się w Rzymie naukowe dyskusje prywatne między badaczami starożytności katolickich co do nazwiska świętej, co do jej grobu i t. p. (Nie wiadomo bowiem, czy to imię „Filomena“, jakie znaleziono na grobie św. męczenniczki, jest imieniem jej chrzestnym, czy tylko ogólnem. Znaczą bowiem na polskie „ukošana“: może tedy tak samo ręką Fossora wypisała to imię, jak obecnie na kartach pośmiertnych czytujemy: N. N. — „ukošana“ córka tych a tych...“)

Nie jednak nie słyhać o tem, żeby Ojciec św., albo św. Kongregacja cokolwiek mieli w tych sporach zdecydować, lub — co więcej — zabronić kultu świętej.

Co do św. Ekspedita, to nazwisko jego pozwala na pewne naukowe interpretacje (dowolne). I tak n. p. sądzi niektórzy, iż stąd pochodzi *preces cito expedit* (że szybko wysłuchaj i załatwia prosby) — nie ma zaś żadnej wątpliwości co do samej osoby świętego. Kult jego rozwinął się głównie w zakonach francuskich — potem i indziej w krajach romańskich dość szeroko, czyniąc go patronem szybko załatwiających powierzone mu sprawy.

Przedewszystkiem idzie o sposób przedstawiania tego świętego. Dotychczas przedstawiano go z krzyżem w ręku, na którym stał napis *hodie* (t. j. dziś); pod nogami zaś świętego widział kruk z napisem *cras* (t. j. jutro). Oprócz takich obrazów były podobno i takie posągi świętego. Otóż to się niepodobało św. Kongregacji i dlatego niedawno wydała dekret zabraniający takiego przedstawiania św. Ekspedita, a polecając zarządem, aby odtąd czczono go i przedstawiano w ten sposób, jak się innych św. męczenników przedstawia, t. j. z palmą męczennicką. Sama zaś św. Kongregacja kult jego zaleca.

Tak tedy — nie skasował ani Ojciec św., ani św. Kongregacja żadnego świętego, a tem mniej św. Ekspedita i św. Filomeny. ani nie ma mowy o kasowaniu innych świętych. Są tylko i będą nadal sumienne studia archeologiczne pod względem różnych szczegółów dotyczących Świętych Pańskich, a Kościół św. dowodzi, że czuwa nad tem, by do kultu świętych nie wkradły się nigdy żadne niestosowności albo dowolności.

— Z Koła literacko-artystycznego. Wczoraj zawieszono w „Kole“ odznaczający się ogromnem podobieństwem, piękny portret olejny p. Platona Kosteckiego, nestora dziennikarzy polskich. Wykonał go dla „Koła“ w darze prof. Tadeusz Rybkowski.

Rozłozowanie szkiców, nabytych przez grono członków „Koła“, odbędzie się jutro, w sobotę, o godz. 8 wieczorem. Wstęp wolny dla członków z rodzinami.

— Sejmik relacyjny. Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Szanownych wyborców do Rady Państwa z większych posiadłości ziemskich okręgu wyborczego Stryj-Żydaczów-Kałuż-Dolina mam zaszczyt w celu porozumienia się zaprosić na niedzielę 26 b. m., o godzinie 2 po południu do sali Rady powiatowej w Stryju. *Włodzimierz Kozłowski*, poseł stryjski.

— Wydział „Bratniej pomocy“

słuchaczy Wszechnicy lwowskiej wydał świeżo sprawozdanie za rok administracyjny 1904/5. Ze sprawozdania tego dowiadujemy się, że Wydział zwrócił całkowitą swą uwagę na wewnętrzne i najistotniejsze sprawy finansowe i gospodarcze Towarzystwa, aby wykonać trudne zadanie dostosowania środków do potrzeb. — Z ubolewaniem zaznaczyć wypada, że zaledwie szósta część słuchaczy Uniwersytetu należy do „Bratniej Pomoocy“, a w tej liczbie przeważnie ci, którzy potrzebują pomocy od Towarzystwa, gdy przeważna część zamożniejszych nie poczuwa się do obowiązku popierania celów Towarzystwa.

W komisji pożyczkowej rozdawano pożyczki wedle niezmiennych zasad, a jeżeli rozdano o 1.500 K. mniej, aniżeli w r. z., to wina spada na tych, którzy korzystając niegdys z dobrodziejstw Towarzystwa, zapominają o obowiązku spłacenia zaciągniętych zobowiązań.

Kuchnia akademicka, prowadzona we własnym zarządzie — jako instytucja Towarzystwu najszybciej — jak zawsze tak i w roku sprawozdawczym cieszyła się najtroskliwszą opieką. Rachunek z roku sprawozdawczego zamyka niskie ceny potraw, nie zawsze przystosowane do cen produktów, kupowanych częstokroć nie z źródła samego, lecz przez producentów.

Wydział starał się również przyjść z pomocą chorym kolegom i postarał się między innymi także o to, by kolegom ciężko chorych przyjmowały kliniki uniwersyteckie. W szpitalu powszechnym uzyskano prawo umieszczania chorych w II. klasie za opłatą różnicy między II. a III.

Komitet budowy „Domu akademickiego“ im. Adama Mickiewicza we Lwowie, składał się z Wydziału „Bratniej Pomoocy“.

W roku administracyjnym 1904/5 ułożono i uchwalono projekt aktu fundacyjnego „Domu“ i ściśle określono jego cele, jakoteż sposób administracji. Pertraktacje o grunt hr. Skarbkowej zostały zerwane, a o innych gruntach na razie mowy być nie mogło. Ogółem zebrano na ten cel dotąd 18.285 73 K.

Majątek „Bratniej Pomoocy“ podaje sprawozdanie na 142.968-14 K.

— Sprawy mięsa.

Z prowincyi dowiedziano dziś około 2.000 klg. mięsa wołowego. Mimo konkurencji koniny, targ na mięso prowincjonalne jest trwale dobry; wydatną różnicę w popycie zauważyć się dało tylko w poniedziałek i wtorek, kiedy to konina stanowiła nowość i zainteresowały się nią sfery zasobniejsze. Od środy zuwół pokup na straganach z mięsem prowincjonalnym jest regularny.

Nie oznacza to jednak bynajmniej depresji w popycie na koninę. Owszem klientela w tej dziedzinie się ustala, rozciągając się na sfery niemal wyłącznie robotnicze i rzemieślnicze. Na dziś zabito i przerobiono osm koni, licząc się z tem, że dzisiaj jest dzień postny. Jednakże i dziś sklepy są w obłożeniu, a z uwag kupujących wyrozumić daje się wyraźnie to, że w rodzinach wyrobniczych głowa domu musi mieć kawałek mięsa, jako niezbędny posiłek w ciężkiej pracy fizycznej. „Baba“ — powiadają same kupujące — „może zjeść cokolwiek, ale mężczyzna naharuje się, to i mięsa bodaj końskiego zjeść musi“. Dla stosunków ogólnotargowych mięsnych ważnym jest, że z dniem 1 grudnia wędzie już w życie miejski urząd odbiorczy bydła i mięsa, po którym zarząd miasta obiecuje sobie dobre skutki, z korzyścią tak dla hodowców, jakoteż dla rzeźników i dla publiczności. Gdyby mimo ułatwień w nabywaniu mięsa, rzeźnicy nie obniżyli ceny, zarząd miasta wystąpi z całą energią ze wskazanymi środkami dalszymi, ma jednak przekonanie, że rzeźnicy, w rozumieniu zdrowym własnego interesu, zaniechają dalszego podwyższania cen, a owszem uregulują je odpowiednio do stosunków, jakie wytworzy to bezpłatne, miejskie pośrednictwo.

— „Wspomnienie pozgonne“.

Komitet zawiązany, celem uczczenia pamięci Maryi Wysłouchowej wydał książeczkę, poświęconą s. p. Zmarłej. Rozpoczyna je wspomnienie pióra Władysława Orkana, dalej umieszczono opis pogrzebu i przemówienia nad grobem. — Osobne działy stanowią: „Kwiaty na mogiłę“ i „Ze wspomnień pośmiertnych“, w które zamknięto głosy współczucia i żalu, jakie się pojawiły bądź to drogą listowną, bądź też drogą wspomnień na łamach prasy polskiej. Wydawnictwo zaopatrzone w portret s. p. Wysłouchowej i w kilka rycin z pogrzebu, oraz nagrobka na ementarzu Lyczakowskim. Okładkę, z symboliczną, płaczącą brzoza nad chatkami wiejskimi, wykonał art. mal. pna Podlewska. Książeczka kosztuje 30 gr. Główny skład w księgarni Altenberga. Kilka tysięcy egzemplarzy przeznaczono do rozdania bezpłatnego między lud wiejski.

— Ślub p. Maryi Langie z p. dr. Alfredem Odrowąż Wysockim odbędzie się we środę d. 29 b. m. o godz. 11 rano w kościele OO. Jezuitów we Lwowie, zamiast, jak poprzednio podano, 28 b. m.

— Uroczysty wieczór listopadowy urządzą w niedzielę, dnia 16 b. m., wydział Stowarzyszenia rękodzielników lwowskich „Gwiazda“ w sali własnej przy ulicy Franciszkańskiej l. 7.

— O powszechne prawo wyborcze. W pobliżu gmachu sejmowego zebrano wieczorą wczoraj kilka tysięcy osób, celem urzędzenia demonstracji na rzecz powszechnego, bezpośredniego, tajnego i równego prawa wyborczego. W chwili, gdy w sali sejmowej toczyła się dyskusja nad sejmową reformą wyborczą, odbyło się równocześnie przed gmachem sejmowym zgromadzenie pod gołym niebem, na którym przemawiali pp.: dr. Diamond, Wityk i Hudec, atakując w ostrych słowach większość sejmową za jej stanowisko wobec reformy wyborczej. Po odśpiewaniu „Czerwonego sztandaru“ udano się następnie w pochodzie pod pomnik Mickiewicza, skąd uczestnicy jego rozeszli się, po przemówieniu dr. Diananda, w spokoju do domów.

— Zgromadzenie ludowe. W niedzielę odbędzie się zgromadzenie partii socjalno-demokratycznej, celem dokonania wyboru de-

putacyi, która weźmie udział we wtorek w wręczeniu memoriału w sprawie powszechnego prawa wyborczego do Rady państwa P. Prezydentowi Ministrów przez deputacye wszystkich miast Przedziałów.

— **Uznanie.** Wydział Koła polskiego w Czerniowcach na posiedzeniu, odbytem w poniedziałek d. 20 b. m. uchwalił wysłać do prezesa ormiańsko-polskiego klubu Sejmu bukowińskiego p. Krzysztofa Abrahamowicza, pisemne wyrazy uznania za dzielną obronę praw żywiołu polskiego w szkolnictwie bukowińskim i wniesienie rezolucyi w sprawie nauki języka polskiego i nauki religii w bukowińskich szkołach ludowych i średnich.

— **Odnaczenie.** Redakcja *Czasopisma technicznego*, organu Towarzystwa politechnicznego we Lwowie, otrzymała za wydatkowanie srebrny medal na międzynarodowej wystawie sztuki i przemysłu w Brukseli.

— **Nowe fundacje stypendyjne.** Zmarły dnia 13 b. m. ś. p. dr. Lubin Bojarski, emerytowany radca sądu krajowego, pozostawił znaczny majątek w papierach wartościowych i gotówce, z którego poważną sumę, bo 160.000 koron przeznaczył na utworzenie fundacji stypendyjnych. Pierwsza fundacja nosi na miano: imienia dr. Lubina Bojarskiego, radcy sądu krajowego. Wynosi ona 80.000 koron, z dochodów od tej sumy mają być utworzone stypendya po 400 koron dla słuchaczy lwowskiego Uniwersytetu, Politechniki i Akademii sztuk pięknych w Krakowie, a mianowicie dwa stypendya dla słuchaczy wydziału prawniczego i po jednym dla słuchaczy wydziałów filozoficznego, medycznego, oraz Politechniki i Akademii sztuk pięknych. O stypendya z tej fundacji ubiegać się mogą młodzieńcy narodowości polskiej obrządku rzymskiego.

Druga fundacja tego samego imienia wynosi 20.000 koron. Z dochodów od tej sumy utworzone będą jednorazowe stypendya po 200 koron dla terminatorów szewskich, ślusarskich, stolarskich i malarzy pokojowych z Kolonii, Lwowa i Stanisławowa, którzy przebyli trzy lata u jednego majstra sprawując się nienaganie.

Trzecia fundacja imienia Eleonory z Laskiewiczów Kriśchowej wynosi 10.000 koron. Z dochodów od tej sumy utworzone mają być stypendya: dwa dla słuchaczy wydziału prawniczego, oraz po jednym dla słuchaczy wydziałów filozoficznego, medycznego, Politechniki i Akademii sztuk pięknych.

Reszta pozostająca z sumy 160.000 koron przeznaczoną jest, jako fundusz zakładowy, który procentować się ma tak długo, aż wzrośnie do wysokości 60.000 koron. Z dochodów od tej sumy utworzonych będzie 5 stypendyów po 400 koron dla słuchaczy Uniwersytetu lwowskiego, Politechniki i Akademii sztuk pięknych w Krakowie, oraz dwa stypendya po 200 koron dla młodzieży rękodzielniczej.

Pierwszeństwo do ubiegania się o te stypendya mają bez względu na stosunki materialne członkowie rodzin prof. Gryzieckiego, dr. Małachowskiego, K. i dr. Alfreda Laskiewiczów, Roberta Czajkowskiego, dr. Jana Dylewskiego, prof. dr. Roszkowskiego, oraz dzieci urzędników sądowniczych.

△ **Znaczną kradzież.** Jakób Guttmana z Będzina doniósł wczoraj policji, że dwaj młodzieńcy 19 letni Dawid Cygler i 20 letni Szmul Felsenstein skradli mu 2.000 koron i zbiegli w kierunku Lwowa.

△ **Znalezioną wczoraj w ulicy Kopernika książeczkę Kasy oszczędności w Buczacu, opiewającą na nazwisko Salomei Grossaug i na kwotę 7.000 koron, złożono w policji.**

△ **Nieostrożna jazda.** Pan K. H., słuchacz II. roku praw, zamieszkały stale w Siedliskach, powożąc dziś wózką, najechał w ulicy Gródeckiej na przechodzącą tamtędy Antoninę Szpilę, służącą, noszącą na rękach półtora roczne dziecko swej służebdawczyni. Szpila, upadłszy pod koła wózka, odniosła lekkie obrażenia na lewej nodze, dziecko wyszło z tej afery bez szwanku.

Szpilę opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Nieudała kradzież.** W rzeczywistości przy ul. Żulińskiego l. 12 schwytał dziś przed południem stójkowy 16-letniego Jana Chmielowskiego w chwili, gdy starał się przenieść otworzyć mieszkanie tamtejszego lokatora p. Z. W., urzędnika pocztowego. Dwaj jego spółnicy: Piotr Sykuła i drugi nieznanany z nazwiska zdołali zbiedz.

△ **Na stójkowego Matwijczuka,** pełniącego dziś nad ranem służbę w ulicy Piekarskiej, rzucił nieznanany jakiś sprawca z budującego się tam domu kawałek cegły, która uderzyła go w czako, załamując je u góry. Sprawca zdołał zbiedz.

△ **Kronika policyjna.** Z wystawy sklepowej kupca S. Blauera przy pl. Bernardyńskim skradziono wczoraj 50 par berlaży sukiennych, czarnych z białymi podszewkami.

— **Zmarli w ostatnich dniach:** we Lwowie Anna Jelontowa, wdowa po urzędniku Wydziału krajowego, w 68 r. życia; Karol Górski, wermistrz kolei państwowej, w 64 r. życia; — Józef Snarzewski, ukończony słuchacz praw, w 27 r. życia.

W Tuczani dr. Józef Lewandowski, lekarz i właściciel dóbr.

W Wojniczu Julian Jaworski, magister farmacyi.

W Rodatyczach Antonina Mirska, przełożona generalna siostr Zgromadzenia Opatrzności, w 84 r. życia.

W Grazu Emeryk Fischer, generał-major, b. komendant 22 brygady piechoty we Lwowie.

W Paryżu Maksymilian Małachowski, wł. dóbr w 62 r. życia.

— **Wiec urzędniczy.** W sali krakowskiej Rady miejskiej odbędzie się w niedzielę, dnia 26 b. m. o godzinie 5 po południu wiec urzędniczy z następującym porządkiem dziennym: 1. Zagajenie i sprawozdanie z dotychczasowej działalności stałego komitetu wykonawczego. 2. Sprawozdanie o akcyi celem konwersyi długów urzędniczych. 3. Sprawozdanie o akcyi budowy domów urzędniczych. 4. Sprawozdanie o akcyi celem podwyższenia dodatku aktywnego dla urzędników w Krakowie. 5. Wnioski.

— **Z Krakowa donoszą:** Na Wawelu rozpoczęto zarządzane przez Wydział krajowy roboty niwelacyjne; prowadzi je inżynier Vetulani. Zniwelowano już główne podwórze i przystąpiono do zniwelowania stoków naokoło Zamku. Prócz tego zarządzono szereg pomniejszych robót i prowadzone są szczegółowe badania architektoniczne. W dawnej sali poselskiej i w pokoju królewskim odkryto ślady malowideł ściennej.

Z powodu projektowanej reformy prawa wyborczego do parlamentu i obiegających pogłosek, że Izby handlowe będą pozbawione prawa wyboru posłów do Rady państwa, komisya połączonych sekcji krakowskiej Izby handlowej obradowała nad tą sprawą w tym kierunku, aby Izby handlowe, jako przedstawicielki przemysłu i handlu, zatrzymały i nadal swych reprezentantów w Radzie państwa.

Rozpoczął się w tych dniach w wielkie rozmiary powrót robotników galicyjskich z Prus i innych krajów niemieckich. Codziennie wracają tysiące mężczyzn i kobiet przez Płaszów i Kraków.

— **Subwencye na rzecz Towarzystw i zakładów polskich na Bukowinie.** Sejm bukowiński na wniosek p. posła Zacharyusza Bohosiewicza uchwalił wypłacić następujące subwencye na rok 1906: Towarzystwu Bursy im. Adama Mickiewicza w Czerniowcach 1500 K., Bursie im. Isakowicza w Czerniowcach 800 K., Sekcyi dobroczynności istniejącej w łonie Towarzystwa bratniej pomocy i Czytelni polskiej w Czerniowcach 300 K., stowarzyszeniu rękodzielnicznemu „Gwiazda” w Czerniowcach 100 K., zakładowi SS. Rodziny Maryi 500 K., ochronce katolickiej SS. Felicjanek 800 K.

— **Otwarcie „Domu polskiego” w Czerniowcach** odbędzie się bardzo uroczyste w sobotę, dnia 2 grudnia b. r. Na godzinę 8 wieczorem zapowiedziane jest uroczyste przedstawienie w sali „Domu polskiego”.

W niedzielę, dnia 3 grudnia b. r. przed godziną 10 rano goście zgromadzą się w sali „Domu polskiego” (przy ul. Pańskiej l. 40) skąd udadzą się do rzym. kat. kościoła parafialnego. O godzinie pół do 11 uroczyste nabożeństwo w wymienionej świątyni. O godzinie 12 w południe: uroczysty akt poświęcenia „Domu polskiego”, poczem powitanie gości przez prezesa Towarzystwa polskiego bratniej pomocy i Czytelni polskiej w Czerniowcach i przemówienia delegatów. O godzinie 4 popołudniu: poufne zebranie delegatów w lokalu Czytelni polskiej. O godzinie 8 wieczorem przedstawienie w sali „Domu polskiego”.

— **Kongres gospodnio-szynkar-ski ogólno-austriacki** odbędzie się w Wiedniu dnia 5 i 6 grudnia b. r.

— **Dramat rodzinny.** W Wiedniu na przedmieściu Ottakring, 22-letnia Marya Schreiberówna strzeliła onegdaj z rewolweru dwa razy do swojego ojca, starca 72-letniego. Schreiber odniósł dwie ciężkie rany i został odwieziony do szpitala. Marya Schreiberówna, która mieszkała sama przy owdowiłym ojcu, żądała od pewnego czasu od ojca, ażeby jej oddał przypadającą na nią część spadku po matce, i chciała wyjechać do krewnych w Bawaryi. Ojciec odmówił, gdyż Marya była małoletnią. Córka zdanie to postawiła podobno pod wpływem jakiejś kobiety, która zajmuje się spirytyzmem i zupełnie zawiadnęła umysłem Schreiberówny. Sprawczyńi zamachu, jak twierdzą sąsiedzi, ma być nieopozytalna, to też we więzieniu sądu karnego, dokąd ją odstawiono, będzie poddana oględzinom psychiatrów.

— **Katastrofa kolejowa.** Na kolei Warszawa-Mława między stacyami Nasielskiem i Gąsiorowem zderzył się pociąg osobowy z towarowym. Znaczna liczba osób zginęła lub odniosła rany.

(D) **Międzynarodowy kongres pocztowy.** Piszą nam z Rzymu: Jeszcze jeden kongres międzynarodowy ma zebrać się w r. 1906 we Włoszech, a mianowicie w Rzymie, w kwietniu. Będzie to kongres pocztowy, zbierający się co pięć lat, który w roku zeszłym, został odroczony z powodu wojny rosyjsko-ja-pońskiej.

Kongres ten zajmie się rewizją „Szczegółowych przepisów” z ostatnich pięciu lat, stanowiących dodatek do konwencyi pocztowej

międzynarodowej. Między innymi, wejdzie tym razem na porządek obrad projekt, popierany przez Francję i Włochy, wyjątkowego znaczenia, t. j. ustanowienie marki pocztowej międzynarodowej dla listów, w wysokości dziesięciu centynów.

Kronika prowincjonalna.

§ **Wiece naftowy** odbędzie się w Drohobyczu dnia 27 b. m. o 2 po południu w sali klubu towarzyskiego. Na wiecu omawiane będą sprawy: eksportu ropy do Rosyji, zastosowania ropy do celów opałowych, organizacyi przemysłu naftowego i reprezentacyi w ciałach ustawodawczych.

§ **Najbliższe wiece przemysłowe** w połączeniu z wystawą ruchomą, urządzone staniem „Ligi pomocy przemysłowej”, odbędą się 27 b. m. w Komarnie w sali Towarzystwa żelazkowego (wiec o godzinie 8 wieczorem); dnia 28 w Rudkach w sali „Sokoła” (wiec o godzinie 8 wieczorem); dnia 30 b. m. i 1 grudnia w Drohobyczu; dnia 3 i 4 grudnia w Borysławiu; dnia 4 i 5 w Samborze w sali „Sokoła”; dnia 6 i 7 w Stryju w sali Czytelni kolejowej.

§ **Pożar.** We wsi Załokciu, pow. drohobyckiego, spłonęło w tych dniach 33 gospodarstw włościańskich.

§ **Wypadek na kolei.** Dyrekcyja kolei państwowych donosi: Pociąg osobowy nr. 1715, dążący wczoraj ze Stryja do Lawocznego, najechał o godzinie 10 min. 25 wieczorem między stacyami: Synowódzko wyżne a Skole na konia, skutkiem czego wykołczył się lokomotywa, wóz służbowy, pocztowy i dwa wagony osobowe. 11 podróżnych, konduktor pocztowy i jeden konduktor ze służby pociągowej zgłosili się jako uszkodzeni, znalaziono jednak jedynie lekkie uszkodzenie u konduktora kolejowego.

Z powodu tego wypadku podróżni musieli przesiadać się do pociągu pomocniczego.

§ **Eksplozja.** Z Jasła donoszą do *Nowej Reformy*: W nocy z 20 na 21 b. m. nastąpiła tuż koło stacyi w Iwoniezu straszna eksplozja rezerwoaru, napełnionego ropą. Detonacyja była tak silna, że słyszano ją na kilka kilometrów. Wybuch gazów, jakie się w zbiorowisku nagromadziły, spowodował nadzorca Karol Pietrzak, który niedawno przyjęty i nieopieczony zbliżył się do zbiornika z niezaopatrzoną latarką. Nieostrożność tę przypłacił życiem. Siła wybuchu wgniotła Pietrzaka w ziemię tak, że zaledwie nad ranem spalone i potargane szczątki ciała wykopano.

Kronika zagraniczna.

* **Fałszywe banknoty** stu i dwudziestomarkowe pojawiły się w ostatnich czasach w przerażającej liczbie w Niemczech.

* **O zamachach na króla Alfonsa.** Jutro przed przysięgłymi rozpoczyna się w Paryżu proces przeciw sprawcom zamachu na króla Alfonsa. Do rozprawy powołano 70 świadków między nimi kilku deputowanych francuskich hiszpańskich.

* **Straszny wypadek.** Z Nantes donoszą: Wóz trainwayowy, w którym znajdowało się kilka osób spadł do Loary. Tylko dwie osoby, które zdołały w czas wyskoczyć, ocalały, reszta utonęła.

Notatki literacko-artystyczne.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc listopad i zawiera: I. Listy Zygmunta Krasińskiego do Pani Joanny Bobrowej. Z autografu wydał i przypisami objaśnił Leopold Méyet. — II. „O Morskie Oko”. Wywód praw polskich przed sądem polubownym w Hradcu, napisał dr. Oswald Balzer. — III. „Pamiętnik Napoleona Sierawskiego, oficera konnego pułku Gwardyi z czasów ks. Konstantego”. — IV. „Z dziejów konfederacyi barskiej. Teki Teodora Wessla, podskarbiego w. kor. (1769—1772)”, napisał Kazimierz Pułaski. — V. Turzonowie w Polsce i ich stosunki z Fuggerami. Kartka z dziejów Krakowa w epoce humanizmu, napisał Jan Ptaśnik. — VI. „O misjonarzach w Wilnie”, napisał Wołyniak. — VII. „Trzydzieści dni na wodach Grecyi”, przeżył i opisał Dezydery Ostrowski.

Repertoar teatru miejskiego.

Dziś w piątek, po raz drugi „Manon”, opera w 4 aktach (5 odsłonach) Massenet. Przedostatni gościnny występ Maryi Boyer, artystki opery paryskiej, oraz występ pp.: Augusta Dianni, Józefa Szymańskiego i Juliana Jeromina.

W sobotę po raz czwarty „Żydzi”. W niedzielę o godzinie 3 po południu ku uczczeniu 250 rocznicy obrony Częstochowy „Przeor Paulinów” czyli „Obrona Częstochowy”, dramat historyczny w 5 aktach przez Juliana Mors z Poradowni.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem, po raz drugi „Halka”, opera w 4 aktach Stanisława Moniuszki. Gościnny występ Janiny Korolewicz-Waydowej, Tadeusza Leliwy, oraz występ Maryi Mokrzyckiej Pilarz, Wiktora Grabczewskiego i Juliana Jeromina.

Rada miasta Lwowa.

(Organizacya dobroczynności publicznej. — O elektrykę do motorów. — Sejmowa reforma wyborcza. — Zgromadzenie w dziedzinie ratuszowej. — Odpowiedź na interpelacyę. — Sprawozdanie delegatów Rady miejskiej do Rady administracyjnej fundacyi Skarbkowskiej.)

Na początku wczorajszego posiedzenia Rady, które prezydent miasta p. Michalski otworzył po godz. 7 wieczorem, zabrał przedewszystkiem głos radny Markiewicz. Przypomniał Radzie, że podniesiona przezzeń w r. 1880 sprawa organizacyi dobroczynności publicznej obchodzi w roku bieżącym 25-letni jubileusz, nie doczekawszy się załatwienia, zwrócił się do prezydium miasta z prośbą, by tę sprawę o ile możności przyspieszyło.

R. Neuman zalił się następnie na postępek dyrekcyi miejskiego zakładu elektrycznego, która bez upoważnienia komisji elektrycznej zażądała od posiadających motory, pędzone elektryką, pobieraną z tego zakładu, by motory te między godziną 5 a 10 wieczorem zastanawiali, gdyż w przeciwnym razie zakład elektryczny liczyć im będzie za zużyte w tym czasie hektowaty nie jak dotychczas po 3, lecz po 8 hal. R. Neuman postawił ostatecznie wniosek nagły, by Rada zarządzenie to zaoستا, polecając dyrekcyi miejskiego zakładu elektrycznego zarachowywanie odbiorcom elektryki do motorów należytości w dotychczasowej wysokości.

R. dr. Dzieślewski stając w obronie zarządzenia dyrekcyi miejskiego zakładu elektrycznego, oświadczył, że uczyniła ona to z obawy, by nie zabrakło prądu, gdyż w czasie między godziną 5 a 10 wieczorem spotrzebowanie elektryki w mieście jest największe, zakład zaś, urządzony jedynie dla światła a nie dla motorów, jest znowu za mały, by zdołał odpowiedzieć wszystkim wymaganiom. Odbiory elektryki dla motorów nie mogą z powodu tego zarządzenia podnosić żadnych zarzutów, gdyż każdy z nich złożył deklaracyę, mocą której przyznał prawo podnoszenia ceny prądu dla motorów aż do wysokości ceny światła.

Po przemówieniu r. dr. Mikołajskiego, który wyraził zdanie, że dyrekcyja miejskiego zakładu elektrycznego wydając swe zarządzenie, powinna była zasięgnąć opinii komisji elektrycznej, zabrał głos prezydent miasta p. Michalski i oświadczył, iż wyda stosowne polecenie, by zakład elektryczny wstrzymał się z wysyłaniem rachunków do odbiorców aż do czasu rozstrzygnięcia tej sprawy przez Radę.

Z kolei zabrał głos r. Laskownicki i postawił wniosek nagły o uchwalenie i natychmiastowe doręczenie P. Marszałkowi Sejmowi następującej rezolucyi:

„W chwili dla naszego narodu przełomowej, Reprezentacya król. stoł. m. Lwowa uważa za swój patriotyczny i obywatelski obowiązek zwrócić się do wys. Sejmu krajowego z gorącym przedstawieniem i prośbą o przeprowadzenie reformy wyborczej, opartej na szerokich podstawach równouprawnienia obywatelskiego a dopuszczającej wszystkie uprzedzone dotychczas warstwy do udziału w ustawodawstwie krajowym.

Reprezentacya król. stoł. m. Lwowa nie waha się stwierdzić, że w obecnej chwili przypisuje tej sprawie pierwszorzędną doniosłość nietylko krajową, lecz i narodową.”

Po uchwaleniu tej rezolucyi, zezwoliła następnie Rada, na wniosek r. Hudeca, na odbycie zgromadzenia demonstracyjnego w dniu 28 b. m. na dziedzińcu ratuszowym.

W dalszym ciągu posiedzenia zabrał głos prezydent miasta p. Michalski, celem dania odpowiedzi na interpelacyę r. prof. Pawlewskiego, wniesioną na jednym z poprzednich posiedzeń w sprawie nietaktownego listu radcy miejskiego urzędu budowniczego p. Gorackiego. Prezydent Michalski oświadczył, iż p. Gorecki, zapytany przez niego, co go spowodowało do wystosowania owego listu do r. Pawlewskiego, odpowiedział, że już przedtem był dwa razy atakowany w podobny sposób na publicznem posiedzeniu Rady miejskiej przez jednego z radnych. Nie mogąc się inaczej oczyścić z zarzutów, prosił wiedzy prezydenta miasta, by go wziął w obronę, wdrażając przeciwko niemu śledztwo dyscyplinarne, które wykazałoby bezpodstawność zarzutów. Ponieważ prośby te pozostały wówczas bez skutku, p. Gorecki obawiając się, by i obecnie nie był tak samo, zwrócił się o wyjaśnienia wprost do r. prof. Pawlewskiego. By czemuś podobnemu w przyszłości zapobiedz, wydał prezydium miasta do wszystkich urzędników magistratu okólnik, znany już naszym czy-

telnikom z notatki zamieszczonej przed kilku dniami w „Kronice“.

R. prof. Pawlewski zabrawszy głos, zwrócił się do Rady z prośbą, by zajęcie z radcą Goreckim uważała za niebyłe. (Okłaski).

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie delegatów Rady miejskiej do Rady administracyjnej fundacji skarbkowskiej.

Pierwszy z delegatów, wiceprezydent miasta p. Ciuchciński wytknął cały szereg wad, dostrzeżonych w ustroju fundacji skarbkowskiej i podniósł zbyt kosztowną a w zamian za to lichą administrację jej majątku. Następnie wspominał mowca o nieporozumieniach, jakie istnieją między Radą administracyjną a kuratorem fundacji, które zdaniem mowcy, są wynikiem tego, że kurator ma złych doradców a mało doświadczenia.

Drugi delegat Rady miejskiej r. Rewakowicz potwierdziwszy w zupełności zdanie wiceprezydenta p. Ciuchcińskiego, podał znowu do wiadomości Rady, że stosunki, panujące w zarządzie dobrami fundacji i w zakładzie drohowskim są bardzo krytyczne, winę zaś tego ponosi kurator w skutek złego doboru personalu administracyjnego.

Po zarządzeniu posiedzenia tajnego opowiedział następnie r. Rewakowicz o dwóch drastycznych faktach, jakich dopuścić się mieli dwaj wyżsi urzędnicy zakładu drohowskiego. Jakkolwiek postępek tych panów wywołał skandal, mimo to zajmują oni nadal w zakładzie drohowskim naczelną stanowiska.

Nad sprawozdaniem delegatów otworzono dyskusję.

R. Soleski wyraził zdanie, że jeżeli kurator źle rządzi majątkiem fundacji, należałoby postarać się o komisarza rządowego, który zaprowadziłby porządek. Nadto powinien Wydział krajowy zwołać komisję, która wyraziłaby opinię, w jaki sposób należałoby zarządzać olbrzymim majątkiem fundacji.

Na tem o godzinie 9 minut 30 wieczorem z powodu braku kompletu zamknął prezydent Michalski posiedzenie, odraczając dalszą dyskusję nad tą sprawą do następnego posiedzenia.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Przystanek osobowy i ładownia „Rataje“ położony w obrębie dyrekcji kolei państwowych w Pradze na szlaku Kolin-Cerčany, urządzony dotychczas tylko dla ruchu osobowego, pakunkowego i towarowego w ładunkach całorocznych, otwarte z dniem 20 października b. r. dla ruchu ogólnego.

Kolej lokalna Sedlec-Kutna Hora — Kutna Hora miasto, będąca dotychczas w zarządzie nprzyw. austriackiej północno-zachodniej kolei przeszła z dniem 1 listopada b. r. pod Zarząd kolei państwowych i podlegać będzie Dyrekcji kolei państwowych w Pradze.

Sejm.

(61 posiedzenie II sesji VIII peryodu).

Lwów, 23 listopada.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył J.E. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godzinie 10 minut 40 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytali sekretarze wniesione petycje i interpelacje: p. Krempey i tow., w sprawie postępowania starosty w Tarnobrzegu.

Z porządku dziennego przystąpiła Izba do dalszej dyskusji nad sprawozdaniem komisji administracyjnej o wnioskach pp. Stapińskiego, dr. Oleśnickiego, Vaybingera i Rayskiego w sprawie reformy wyborczej, tudzież nad wnioskiem mniejszości komisji w tej sprawie.

Pierwszy zabrał głos p. dr. Kozłowski, i oświadczył na wstępie, że nigdy nie był przeciwnikiem rozszerzenia prawa wyborczego do Sejmu, o ile należałoby udzielić tego prawa głosowania Izbom robotniczym, Towarzystwem rolniczym, Kółkom rolniczym, Izbom adwokackim i lekarskim. Nie może natomiast oświadczyć się za powszechnym prawem wyborczym i V kuryą, która w konsekwencji musi doprowadzić do obalenia systemu kuryalnego.

W dalszym ciągu polemizował p. dr. Kozłowski z wywodami pp. dr. Oleśnickiego, Stapińskiego i Rottera, poczem oświadczył się za rozszerzeniem prawa wyborczego i za powiększeniem liczby posłów z miast.

P. dr. Rutowski ze zwykłą temu posłowi swadą, bronił wniosku mniejszości ko-

misy administracyjnej i wniosku postawionego w Radzie m. Lwowa. Mowca podniósł, że nie spodziewał się wcale, by sprawa rozszerzenia prawa wyborczego napotkała na tak silną opozycję. Obecnie przeżyjemy bowiem chwilę osobliwą, a gdy z niej nie skorzystamy, może się stać to, że będzie kiedyś za późno. Zdaniem p. dr. Rutowskiego, nie należy się dłużej namyślać i zatwierdzenia sprawy reformy wyborczej odkładać na później. Przeciwnie, należy starać się o to, aby powszechnego prawa głosowania, które uchwalone być musi, nie narzucała nam obca wola dla cudzych interesów.

W końcu odczytawszy uchwaloną na wczorajszym posiedzeniu Rady m. Lwowa rezolucję, apelował p. dr. Rutowski do większości, by oceniając doniosłość dzisiejszej sytuacji, zgodziła się na projekt reformy wyborczej, przedstawiony przez mniejszość komisji administracyjnej.

P. J.E. Wojciech hr. Dzieduszycki zaznaczył przedewszystkiem, że Sejm krajowy powinien być reprezentowany przez wszystkie warstwy, o co należy się starać tem więcej, jeżeli się chce, by Sejm uzyskał większe atrybuty, aniżeli je posiada obecnie. Większość sejmowa przyszła do przekonania, że demokratyzacja prawa wyborczego jest pożądana, a z tem przekonaniem zgodziły się wszystkie stronnictwa. Przy reformie tej jednak należy baczyć na to, by z Sejmu nie uczynić nieprzydatnego narzędzia, a zarazem pamiętać o tem, że kraj nasz nie jest w takim położeniu, jak inne kraje. Przeciw zaprowadzeniu przy wyborach do Sejmu powszechnego prawa głosowania przemawiają, zdaniem p. W. hr. Dzieduszyckiego, dwa głównie względy: 1. wszystkie ciała parlamentarne posiadają dwie Izby, wszystkie zaś ciała reprezentacyjne jednoizbowe opierają się zawsze na systemie ograniczonych wyborów. 2. Sejm galicyjski jest ciałem bezpośrednim administracyjnym, Wydział krajowy jest wprost wybierany z jego łona, gdy tymczasem parlamenty roli tej nie mają, dlatego wszędzie widzimy, że cenzus wyborczy do Sejmu jest ciśniejszy, aniżeli do parlamentów.

Jakkolwiek mowca uznaje potrzebę rozszerzenia prawa wyborczego, to jednak sądzi, że obecnie gotowej ustawy uchylać nie można, bo niema na to zbyt wiele czasu. Ponieważ rezolucja, zaproponowana przez większość sejmową budzi w mowcy pewne wątpliwości, przeto proponuje p. W. hr. Dzieduszycki do rezolucji większości komisji administracyjnej następującą poprawkę: „Sejm utrzymując zasadę reprezentacji kuryalnej, a dążąc do odpowiedniego rozszerzenia prawa wyborczego na warstwy ludności, prawa tego dotychczas nieposiadające, jednakże z zastrzeżeniem, że przez odpowiednie postanowienia ustawowe, połączone z pewnym pomnożeniem mandatów, zapobiegnie się bezwzględnej zmajoryzowaniu klas wyżej opodatkowanych i wyżej wykształconych, poleca Wydziałowi krajowemu ażeby zebrał wszystkie potrzebne daty i materiały i na najbliższej sesji sejmowej przedłożył projekt ustawy, powyższe zasady uwzględniającej“. (Okłaski).

P. dr. Łazarzski w dłuższym przemówieniu za wnioskiem lewicy, zauważył, że z chwilą dopuszczenia szerokich warstw do praw wyborczych, zniknie w kraju niezadowolone. Mowca oświadczył się w końcu za rozszerzeniem praw wyborczych na kobiety.

P. ks. Czartoryski podniósł przedewszystkiem, że znaczenie Sejmu w ostatnich latach znacznie się obniżyło, po części wskutek wypadków zewnętrznych, a po części wskutek woli samego Sejmu. Sejm wszedł obecnie na tory pracy ekonomicznej, społecznej i administracyjnej. Omawiając sprawę reformy wyborczej sejmowej, oświadczył mowca, iż jest zasadniczym przeciwnikiem zaprowadzenia powszechnego prawa wyborczego, nie może się również zgodzić na wniosek lewicy, lecz głosować będzie za wnioskiem większości komisji administracyjnej.

Zwolennicy powszechnego prawa wyborczego mają, zdaniem mowcy, za sobą mało argumentów, bo na zgromadzeniach zwoływanych w tym celu, nie słyszy się głosów przeciwnych, lecz tylko uchwała się rezolucję za tem prawem. Mowca jest tylko za rozszerzeniem prawa głosowania i pomnożeniem mandatów, sądzi jednak, że trzeba jeszcze przeprowadzić w tym kierunku studia i dlatego słusznie postąpiła komisja administracyjna, stawiając swój wniosek.

W dalszym ciągu wykazywał p. ks. Czartoryski zgubne skutki wprowadzenia powszechnego prawa głosowania, przytaczając na przykład Francję, poczem oświadczył, iż nie zgadza się również na zaprowadzenie V kuryi, bo ma ona w sobie cechę powszechności.

W końcu podniósłszy, że wniosek komisji nie jest wnioskiem odraczającym, lecz merytorycznym, zakończył życzeniem, aby organizacja przyszłego Sejmu była taka, by mógł on pracować nie gorzej, lecz lepiej. (Hucze okłaski).

Po przeniesieniu p. ks. Czartoryskiego, dyskusję na wniosek p. Wł. Wiktora Cza-

kowski zamknięto i wybrano mowców generalnych: pro p. J.E. Stanisława hr. Tarnowskiego, contra p. dr. Loewensteina.

Na tem o godzinie 2 min. 35 po południu odręczył J.E. P. Marszałek krajowy posiedzenie do godziny 5 po południu.

OSTATNIA POCZTA.

Poster Lloyd donosi, że preliminarz budżetu administracji marynarki oraz *extraordinarium* na r. 1906, będą trzymane w granicach z r. 1905. Co się tyczy kredytu na budowę flotyli torpedowców i łodzi podwodnych, to części tych kredytów uchwalone przez Delegację na r. 1904 i 1905, z powodu stagnacji spraw parlamentarnych nie zostały wypłacone, jednakże komendant marynarki, ze względu na to, iż rozpoczęte prace nie mogą być wstrzymane, będzie się domagał wypłacenia tych sum.

Wczoraj pojawiła się u P. Prezydenta Ministrów br. Gautscha, deputacya stałej komisji trzech centralnych Związków w przemysłowych i podziękowała mu za zażegnanie strejku kolejowego.

W. Allg. Ztg. ogłasza rozmowę swego korespondenta z prezydentem ministrów węgierskich br. Féljervárym. Oświadczył on, że w dzisiejszym sporze nie idzie już tylko o język komendy, lecz o kwestyę zasadnicze. Dlatego też Sejm dzisiejszy musi być rozwiązany, a nowe wybory, przeprowadzone na innej podstawie, usuną tych reprezentantów, którzy nad Sejmem panowali, wprowadzą zaś innych. Mowca zaapeluje więc do wyborców. Z koalicją rokowań dalej prowadzić nie będzie, bo nie mają one celu, póki koalicja żąda, aby Król rzekł się tych praw, które tkwią w konstytucji, zaprzysiężonej przez Niego. Położenie jest poważne, walka potrwa kilka lat, ale ostatecznie zwyciężyć musi program rządowy.

W Berlinie pod przewodnictwem starzego burmistrza Kirschnera odbyła się w sali ratuszowej konferencya, na której omawiano sprawę, jakby na podstawie niewyznaczonej należało urządzić zbieranie składek na rzecz ofiar rzezi rosyjskiej. Wydano odezwę wzywającą do składek, którą podpisało bardzo wielu wybitnych uczonych i członków świata handlowego.

Z Paryża donoszą: Izba deputowanych przyjęła pierwszą część ustawy o ubezpieczeniu robotników na starość. Ustawa ta wyznacza między innymi emerytury dla służby domowej od 60 r. życia i pensje wdowię.

Kongres robotników pracujących w arsenałach przedłożył ministrowi marynarki szereg żądań, a między innymi żądanie podwyższenia emerytury robotnikom.

Gabinet angielski zbiera się dziś na naradę. Ponieważ narada ta odbywa się w czasie niezwykłym, sądzą, że jest bliskiem albo rozwiązanie parlamentu, albo ustąpienie gabinetu.

W kołach politycznych wywołały nadzwyczajne zainteresowanie doniesienia *Timesa* i *Daily Telegraphu*, dające niedwuznacznie do zrozumienia, że niebawem Balfour ustąpi, a król powierzy stronnictwu liberalnemu utworzenie nowego gabinetu.

Onegdajszą odpowiedź Porty uważają w Konstantynopolu nie za zupełnie odmowną, lecz za pierwszy krok na drodze ustępstw Turcji, gdyż Porta zgodziła się na przedłużenie mandatów agentów cywilnych. Dotychczas nie zapadła jeszcze uchwała czy ambasadorowie odpowiedzą raz jeszcze Turcji, czy też bezwzględnie przystąpią do demonstracji flot.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 24 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował sekretarza Izby handlowej w Pradze, posła dr. Józefa Forzta, oraz radców ministerjalnych, dr. Alfreda bar. Buschmanna i Zdenka Forstera szefami sekcji w Ministerstwie kolejowym, a radcy ministerjalnemu, dr. Wiktorowi Röllovi, nadał tytuł i charakter szefa sekcji w temże Ministerstwie.

Wiedeń, 24 listopada. P. Kierownik Ministerstwa oświaty zatwierdził uchwałę

kollegiów profesorskich o dopuszczeniu: dr. Józefa Markowskiego jako prywatnego docenta anatomii na wydziale medycznym Uniwersytetu lwowskiego, a dr. Stefana Waszyńskiego jako prywatnego docenta historii starożytności, epigrafiki i znajomości papyrusów na wydziale filozoficznym Uniwersytetu krakowskiego.

Budapeszt, 24 listopada. Dziennik urzędowy ogłasza Odręczne pismo Monarchy z zezwoleniem, aby na czas choroby starszego żupana komitatu peszteńskiego, agendy jego zastępował starszy żupan komitatu jaworzyńskiego (Raab) hr. Rudolf Laszberg, pozostający na dotychczasowym stanowisku.

Ateny, 24 listopada. (*Agencja Havasa*). Na pierwszym posiedzeniu Izby deputowanych rząd przedłożył księgę białą o zatargu grecko-rumuńskim, zawierającą dokumenty, które usprawiedliwiają stanowisko rządu greckiego.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Wilno, 24 listopada. (*Tel. pr.*) *Kuryer Litewski* donosi: Jak nas zapewniają z wiarygodnego źródła, zarządzający gubernią wileńską, wicegubernator Bezobrazów podał się do dymisji w powodu ostatnich okólników, ograniczających prawo zbierania się publiczności.

Kuryer Litewski donosi dalej, że w ciągu tygodnia będzie od godziny 4—6 po południu przejazd przez ulicę pod kaplicą Ostrobramską Matki Boskiej zamknięty, a to z powodu gromadzenia się pobożnych, odmawiających litanie na cześć opieki Przenajświętszej Maryi Panny.

Petersburg, 24 listopada. Związek właścicieli drukarni uchwalił wszystkim tym, którzy przyłączyli się do strejku politycznego, wypłacać podczas strejku płace. Taką samą uchwałę powzięło moskiewskie Towarzystwo kolei miejskiej. Jak z Moskwy donoszą, handlarze dzienników zbrojkotowali dziennik *Wieczernaja Poczta* i wczoraj kompletnie zburzyli drukarnię tego dziennika.

Petersburg, 24 listopada. (*Pet. Agencja*). Urzędownie podano do wiadomości, że ks. Obolański usunięty został ze stanowiska gen. gubernatora Finlandyi, z pozostawieniem na stanowisku gen. adjutanta cara.

Petersburg, 24 listopada. (*Pet. Ag.*) Gen. Grigoriew, który był przydzielony do osoby komenderującego okręgu wojskowego Odessy zamianowany został komendantem Odessy.

Moskwa, 24 listopada. (*Pet. Ag.*) Zjazd ziemców i przedstawicieli miast postanowił zażądać podporządkowania wszystkich ministrów, z wyjątkiem ministra dworu carskiego, radzie ministeryalnej.

Zjazd oświadczył się większością dwóch trzecich głosów za powszechnem bezpośrednim prawem wyborczem, a większością 20 głosów za przyjęciem 1 artykułu rezolucyi.

Moskwa, 24 listopada. (*Pet. Ag. tel.*) donosi: Zjazd ziemstw i miast odrzucił żądanie zwolnienia konstytuancy a oświadczył się za przyznaniem funkcji konstytuancy pierwszemu zgromadzeniu reprezentacyi ludu. Drugą część rezolucyi przyjęto.

Moskwa, 24 listopada. Strejkujący robotnicy zburzyli wczoraj fabrykę tytoniu i kilka innych budynków oraz przewrócili jeden wóz kolei miejskiej.

W miejscowości Bumlak w gub. samarskiej przyszło z powodu zatargu między ekscedentami a policją do zaburzeń. Z wielkim trudem udało się zapobiedz rabunkom.

Moskwa, 24 listopada. Na onegdajszym posiedzeniu wieczornem kongresu ziemstw prowadzono w dalszym ciągu dyskusję nad rezolucją, przedłożoną przez biuro. Prezes kongresu Petruniewicz oświadczył, że postępowanie hr. Wittego w sprawie Guckowa, który początkowo miał pomagać Wittemu w przeprowadzeniu reform, lecz został usunięty, świadczy o tem, że Witte w istocie reformy chce przeprowadzić. Wolał on sam dalej pracować, niż przy pomocy takiego człowieka, jak Guckow, który politycznych zbrodniarzy stawiał na równi z członkami czarnych sotni i domagał się amnestyi dla rabusiów cudzego mienia i morderców niewinnych dzieci. Usunięcie Guckowa jest dowodem, że reformy będą przeprowadzone i że Witte zasługuje na pełne zaufanie.

Helsingfors, 24 listopada. *Biuro Ritza* donosi: Generalnym gubernatorem Finlandyi mianowany został prezes departamentu Rady państwa, tajny radca Gerard.

Helsingfors, 24 listopada. Na zgromadzeniu partii robotniczej uchwalono znaczną większością głosów, aby stronnictwo nie brało udziału w wyborach do Sejmu, a w razie potrzeby ogłosiło powszechny strejk.

Batum, 24 listopada. (*Pet. Ag.*) Stan obłączenia zniesiono.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

NADESLANE

Dla sprzedających

oraz kupujących najdogodniejsze miejsce zbytu i zakupu rzeczy użytkowych, luksusowych oraz antyków w Publicznej Hali aukcyjnej Pasaż Mikolascha.

Magazyn i pracownię FUTER

M. A. AUGUSTYN Lwów, ulica Teatralna 1. 7,

naprzeciw kościoła katedralnego. Wszelkie zamówienia wykonuje w najkrótszym czasie i po cenach najprzystępniejszych.

Utrzymuje na składzie czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE humorystyczne: Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Rire et galanterie, Sourire, Vie en cziotte rouge, Biblioteque moderne.

ANGIELSKIE: Fry's Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Current Literature, Ladies Field, The King and his Navy a. Army, Outing, The Tatler.

WŁOSKIE: Domenica del Corriere.

ROSYJSKIE: Oswobodzenie, Szut (humorystyczny).

Sokołowskiego

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń. LWOW, Pasaż Hausmana 9.

Kawiarnia „Wiedeńska”

znakomita kawa.

Jako pewną lokację kapitałów

polecamy:

4 1/2% Listy zastawne Tow. kred. ziemskiego. 4 1/2% i 4 3/4% Listy zastawne Banku krajowego. 4 1/2% i 4 3/4% Listy zastawne Banku hipot. 4 1/2% i 4 3/4% Pożyczkę m. Lwowa.

Papiery te kupujemy i sprzedajemy najkorzystniej

Sokal i Lilien.

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincji załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia osobnej prowizji.



Wszelkie wyroby ze złota i srebra

poleca najtaniej

JAN WOJTYCH

Lwów, Akademicka 6.



Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Piotra i Pawła 1. 5, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozabawioną wszelkich środków do życia.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 24. listopada 1905.

I. Akcje za sztukę.

Table with columns for bank names and share values. Includes Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.), Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.), Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacji, Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.), Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.), Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.), Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor., Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.).

II. Listy zastawne za 100 kor.

Table with columns for bank names and interest rates. Includes Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%, " " 4 1/2% " los w 50 l., " " 4% " 601. po 200 k., " kraj. 4 1/2% " los w 51 l., " " 4% " los w 57 l., Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja), Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41 1/2 lat., 4% los. w 56 lat.

III. Obligacje za 100 kor.

Table with columns for issuer names and interest rates. Includes Gal. funduszu propin. 4% w. a., Bukow. funduszu propin. 5% w. a., Komunalne Banku kr. 5% (2 em.), " " 4 1/2% (3 em.), " " 4% (4 em.), Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor., Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873, " 4% po 200 kor. z roku 1893, Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor., " " 4 1/2% " 200 "

IV. Losy.

Table with columns for issuer names and values. Includes M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).

V. Monety.

Table with columns for coin types and values. Includes Dukat cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rosyjskich srebrnych, 100 rubli rosyjskich papierowych, 100 marek niemieckich.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23 listopada 1905.

A. Ogólny dług państwa.

Table with columns for bond types and values. Includes Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad, styczeń lipiec.

Koronowa waluta.

Table with columns for currency types and values. Includes Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień, kwiecień-październik, Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr., " 1860 po 500 zł. wa. 4 pr., " 1860 po 100 zł. 4 pr., " 1864 po 100 zł., " 1864 po 50 zł., Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa)

Table with columns for bond types and values. Includes Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr., Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.

C. Obligacje kolejowe.

Table with columns for issuer names and values. Includes Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr., Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcje), Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr., Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje) 5 pr., Kol. Areyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe)

Table with columns for issuer names and values. Includes Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr., Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr., Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr., Kol. bukowin. lokaln. za 400 kor. 4 pr., Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr., Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr., Kol. Areyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with columns for issuer names and values. Includes Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. w wal. kor. za 200, Kor. 4 pr., Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4% po 200 kor. (200 kor.), " " za 50 zł. (100 kor.).

E. Obligacje indemnizacyjne.

Table with columns for issuer names and values. Includes Kroacyi i Sławonii, Węgier za 100 zł. 4 pr.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table with columns for issuer names and values. Includes Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr., Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

Koronowa waluta.

Table with columns for currency types and values. Includes Bukowiński obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr., Gal. pożycz. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr., " " 1893 za 200 k. 4 pr., obl. prop. " 1889 za 100 zł. 4 pr., Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr., Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr., Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr., Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne

Table with columns for issuer names and values. Includes Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr., Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr., " " obl. prem. z r. 1880 3 pr., " " 1889 3 pr., Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr., " " " " los 4 pr., Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr., " " " " los 50 l. 4 1/2 pr., " " " " 60 l. za 200 kor., " " " " 4 pr., Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat, " " " " 4 pr. los. 41 lat, " " " " 4 pr. stare, " " " " 4 pr. za 200 kor., Banku krajowego dla Galicji Lodom. 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne, Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr., Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr., Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr., Austro-węg. banku 50 1/2 lat los 4 pr., " " " " 50 lat los. 4 pr.

II. Obligacje z prawem pierwszeństwa

Table with columns for issuer names and values. Includes Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 4 pr., Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr., Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr., " " " " 1887 4 pr., " " " " 1888 4 pr., " " " " 1891 4 pr., Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr., Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr., Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr., Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr., " " " " 1878 za 200 zł. 5 pr., " " " " 1887 za 200 zł. 4 pr.

J. Losy (za sztukę).

Table with columns for issuer names and values. Includes Badapeszteńskie (Basilica) 5 zł., Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł., Clary 40 zł. m. k., Pożyczka miasta Insubruku 20 zł., Losy miasta Krakowa 20 zł., Pożyczka miasta Lublany 20 zł., Półt. 40 zł. m. k.

Koronowa waluta.

Table with columns for currency types and values. Includes Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł., Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł., Losy fund. Areyks. Rudolfa 10 zł., Salma 40 zł. mk., Pożyczka miasta Salzburga 20 zł., St. Genois 40 zł. mk., Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł., " Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2 pr., " Tryestu 50 zł. 4 pr.

K. Akcje banków (za sztukę).

Table with columns for bank names and values. Includes Banku Anglo-Austr. 240 kor., Peszt. Banku handl. 500 zł., Zakł. kred. dla handlu i przem., Węg. Banku kredyt 200 zł., Dolno austr. tow. esk. 400 kor., Galic. banku hip. 200 zł., " dla hand. i przem. 200 zł., Banku dla krajów koronnych 200 zł., " Austro-węg. 1400 k., " Związku (Unionbank) 200 zł., Czeskiego banku związkowego 100 zł., Zivnostenska banka 100 zł.

L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.

Table with columns for issuer names and values. Includes Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł., " akcye zakład. 200 zł., Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk., Kolej. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł., Kol. Lwów-Belzec (akc. pierw.) 200 zł., " Lwów-Czern.-Jassy 200 zł., " wschod.-galic.-lokaln. 200 zł., " państwowych 200 zł., " południowej 200 zł., " węg. galic. I. 200 zł., Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.

M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych

Table with columns for issuer names and values. Includes Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł., Galic. karpackie naft. tow. 500 kor., Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł., Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł., Schodniczy 500 kor., Karcak. zarz. tytoniow. 500 franków, Prifal. tow. kop. węgla 70 zł.

N. Woksy.

Table with columns for issuer names and values. Includes Berlin za 100 marek 5 pr., Londyn za 10 funt. szt. 4 pr., Paryż za 100 franków, Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr., Niemieckie banki, Włoskie banki, Francuskie banki, Szwajcarskie banki.

O. W A I U T Y.

Table with columns for coin types and values. Includes Dukat cesarski, Austr. węg. 8 guld. złota moneta, 20-frankówka, 20-markówka, Rosyjski półtuperyż, Niemieckie banknoty za 100 marek, Włoskie banknoty za 100 lir., Rubie.

DZIENNIK URBZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 60-5 (3) [9208 3-3]

Na żądanie Michała i Anny Steców w Sądowej Wiszni, odbędzie się dnia 14. grudnia 1905 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr 4 licytacja realności wbl. 6 ks. gr. gm. Wołostków, składająca się z gruntu ornego jako plac budowlany mogącego być użyty.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 682 kor. 15 hal. Najniższa cena wynosi 455 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy

sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowni pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Sądowa Wisznia, 4. listopada 1905.

L. cz. E. 1446,4 (36) [9237 2-3]

Dnia 6. grudnia 1905 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 odbędzie się licytacja realności obj. wbl. 1290 gm. Jaworów i wbl. 463 gm. Czernilawa objętej składającej się z oparkania.

Te nieruchomości z przynależnościami są ocenione na 11300 kor. Najniższa cena wynosić będzie połowę wartości szacunkowej posiadłości i ich przynależności t. j. kwotę 5650 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane

będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowni pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Jaworów, dnia 27. października 1905.

L. cz. E. 1261,5 (10) [9216 3-3]

Dnia 29. grudnia 1905 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacja realności wyk. hip. 52 ks. gr. gm. Hołosko wielkie objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z ogrodzenia drzew owocowych i innych, inwentarza żywego i martwego tudzież zasiewów.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 46036 kor., przynależności zaś na 12196 kor.

Najniższa cena wynosi 38821 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym

terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowni pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II. Oddział IV. Lwów, dnia 12. listopada 1905.

LW. 104.975.905 [9235 2-3]

Ogłoszenie licytacji.

Wydział krajowy rozpisuje niniejszem na dostawę odzieży dla stacyi szupasowych we Lwowie, Krakowie i Przemyśle licytację za pomocą pisemnych ofert, które najdalej do 10. grudnia 1905 dla stacyi szupasowej lwowskiej do Wydziału krajowego, zaś dla stacyi szupasowej w Krakowie i w Przemyśle do Wydziałów powiatowych w Krakowie i Przemyśle, gdzie też bliższe warunki licytacji przejrzeć można, wniesić należy.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim.

We Lwowie, dnia 16. listopada 1905.

[1945 3-3] Sądowa Hala aukcyjna we Lwowie ul. Jagiellońska 1. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dniu powszednim) przed południem od 8 do 12 godzin, po południu od 2 do 6 - w soboty po południu od 3 do 6.

Licytacje:

- Poniedziałek 27. listopada 1905 od 10 do 12 godz.: meble i sprzęty domowe.
Wtorek 28. listopada 1905 od 10 do 12 godz.: towary bławatne, meble restauracyjne i ubrania męskie.
Środa 29. listopada 1905 od 10 do 12 godz.: meble i sprzęty domowe.
Czwartek 30. listopada 1905 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian i kasa.
Piątek 1. grudnia 1905 od 10 do 12 godz.: towary kolonialne, bilard, meble, maszyny do pisania i światłodruki.
Sobota 2. grudnia 1905 od 4 do 8 godz.: meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hall przed licytacją w godzinach urzędowych. Lwów, dnia 19. listopada 1905.

L. cz. E. 891/5 (5) [9212 3-3] Dnia 12. grudnia 1905 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4 licytacja realności whl. 23 ks. gr. gm. kat. Moczary. Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2095 kor. 15 hal. Najniższa oferta wynosi 698 kor. 38 hal. Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Ustrzyki, dnia 11. listopada 1905.

L. cz. E. 11945 (13) [9279 1-3] Na żądanie adw. dra Brodera w Zyweu, jako zarządca masy konkursowej firmy Joachim Pilcer oraz zgodnie z uchwałą wierzycieli z dnia 7. października 1902 S. 5/2 c. c. (122), odbędzie się dnia 22. grudnia 1905 o godz. pół do 10-tej przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 w gmachu Magistratu licytacja a) całej realności lwh. 1 ks. gr. gm. Łodygowice objętej stanowiącej „młyn parowy“ oraz b) całej realności lwh. 549 ks. gr. gm. Łodygowice objętej, masy konkursowej firmy handlowej Joachima i Zygryda Pilcerów własnych wraz z przynależnościami składającą się z maszyn i urządzeń młyna oraz gruntów. Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione a) na 83864 kor., b) na 839 kor. 50 hal. Najniższa cena wynosi ad a) 55848 kor., ad b) 560 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne, odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5. Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, przed rozpoczęciem licytacji inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Żywiec, dnia 19. listopada 1905.

L. cz. E. 1201/5 (5) [9268 1-3] Na żądanie Bartka Kondratowicza, rolnika w Wroclawie, zastąpionego przez pełnomocnika c. k. notaryusza dr. Wiesenberga w Janowie, odbędzie się dnia 18. grudnia 1905 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacja 1/8 części realności lwh. 350 gm. kat. Wroców. Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione 1a) na 256 kor. 20 hal., 2a) na 75 kor. 10 hal. Najniższa cena wynosi co do pierwszej 171 kor., co do drugiej 50 kor. 07 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

L. cz. E. 1201/5 (5) [9268 1-3] Na żądanie Bartka Kondratowicza, rolnika w Wroclawie, zastąpionego przez pełnomocnika c. k. notaryusza dr. Wiesenberga w Janowie, odbędzie się dnia 18. grudnia 1905 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacja 1/8 części realności lwh. 350 gm. kat. Wroców. Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione 1a) na 256 kor. 20 hal., 2a) na 75 kor. 10 hal. Najniższa cena wynosi co do pierwszej 171 kor., co do drugiej 50 kor. 07 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

L. cz. E. 1201/5 (5) [9268 1-3] Na żądanie Bartka Kondratowicza, rolnika w Wroclawie, zastąpionego przez pełnomocnika c. k. notaryusza dr. Wiesenberga w Janowie, odbędzie się dnia 18. grudnia 1905 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacja 1/8 części realności lwh. 350 gm. kat. Wroców. Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione 1a) na 256 kor. 20 hal., 2a) na 75 kor. 10 hal. Najniższa cena wynosi co do pierwszej 171 kor., co do drugiej 50 kor. 07 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Janów, dnia 30. października 1905.

L. cz. E. 388/5 (5) [9262 1-3] Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Birczy, odbędzie się dnia 20. grudnia 1905 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI., licytacja 49/96 części realności whl. 108 i 13/24 części realności whl. 109 ks. gr. gm. Łoma. Nieruchomości, wystawione na licytację są ocenione a) mianowicie: I. 49/96 części whl. 108 na kwotę 1521 kor. 11 hal., II. 13/24 części whl. 109 na kwotę 96 kor. Najniższa cena wynosi ad I. kwotę 999 kor. 54 hal., ad II. kwotę 65 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie ogłoszenia na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Bircza, dnia 7. listopada 1905.

L. cz. E. 24615 (3) [9275 1-3] Dnia 7. grudnia 1905 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sali Nr. II. sądu tutejszego licytacja realności obj. whl. 2710, 2711, 2712, 2713 i 2714 ks. gr. gm. kat. Hańkowiec, z przynależnościami. Nieruchomości te oceniono a to: a) realność obj. whl. 2710 ks. gr. gm. kat. Hańkowiec na 1144 kor., b) realność obj. whl. 2711 ks. gr. gm. kat. Hańkowiec na 625 kor., c) realność obj. whl. 2712 ks. gr. gm. kat. Hańkowiec na 300 kor., d) realność obj. whl. 2713 ks. gr. gm. kat. Hańkowiec na 474 kor., e) realność obj. whl. 2714 ks. gr. gm. kat. Hańkowiec na 512 kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 762 kor. 67 hal., ad b) 416 kor. 67 hal., ad c) 200 kor., ad d) 316 kor., ad e) 341 kor. 33 hal. Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9. Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Sniatyn, dnia 6. listopada 1905.

L. cz. E. 622/5 (17) [9255 1-3] Na żądanie p. Mozesa Krumholza w Uścierzkach, zastąpionego przez adw. dr. Leona Fränkla w Kosowie, odbędzie się dnia 18. grudnia 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja a) realności whl. 1908 gm. Żabie, składającej się z parcel budowlanych lkat. 1338 z pobudowaną na niej chatą z piwnicą i 1339 z chatą jako komora używaną tudzież z parcel gruntowych lkat. 8069, 8071 (lasy), 8070, 8073 (pastwiska), 8072, 8074, 8075, 8077, 8078, 8079 (rola), 8076/1 i 8101/2 (łąki), b) realności whl. 2004 gm. Żabie składającej się z parceli budowlanej

lkat. 1368 z chatą i parceli gruntowych lkat. 8154, 8157, 8159 (pastwiska) 8155 (łąka) z pobudowaną na niej (chatą), 8161 (łąka z pobudowaną na niej żniwiarką i kobeszną), 8156 (rola), 8158 i 8160 (lasy). Nieruchomości te są ocenione a) na 15.100 kor., b) na 17.900 kor. Najniższa cena wynosi ad a) 10.067 kor., ad b) 11.934 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6. Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Żabie, dnia 3. listopada 1905.

L. cz. E. 902/5 (5) [9265] Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Dukli, odbędzie się dnia 20. grudnia 1905 o 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Dukli, licytacja a) całej realności lwh. 160, b) 5/15 części realności whl. 161, c) 15/26 części realności whl. 167 ks. gr. gm. Dukla Teodorówka objętych, Jakóba Karczmarzkiego własnych. Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 3290 kor., w czem mieści się za plac z domem 300 kor. i za grunta 2990, ad b) za 177 kor. 70 hal., ad c) na 134 kor. 75 hal., razem na 3602 kor. 45 hal. i zostaną sprzedane łącznie. Najniższa cena wynosi 2351 kor. 63 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Dukla, dnia 7. listopada 1905.

L. cz. E. XVII. 1048/5 (6) [9292] Na żądanie c. k. Skarbu Państwa zastąpionego przez Ekspozyturę c. k. Prokur. Skarbu w Krakowie, odbędzie się dnia 21. grudnia 1905 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. I. przy ul. św. Jana 1. 22 parter licytacja realności l. k. 144 dz. VIII. lwh. 1536 ks. gr.

gm. Kraków objętej, przy ul. Kupa 1. orj. 16 położonej, składającej się z domu dwupiętrowego z bocznym skrzydłem w podwórzu wraz z przynależnościami opisanymi w ts. protokole oszacowania z dnia 18. maja 1904 E. XVII. 581/4 (4). Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację jest oceniona na 7662 kor. przynależności zaś na 4 kor. 05 hal. Najniższa cena wynosi 3833 kor. 03 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne zatwierdzone już tą uchwałą z dnia 29. września 1905 i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41. Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być skutecznie podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVII. Kraków, dnia 26. października 1905.

L. cz. E. 8105 (31) [9215] Dnia 29. grudnia 1905 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacja realności wyk. hip. 69 ks. gr. gm. Kleparów wraz z przynależnościami, składającymi się z ogrodzenia. Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 9361 kor. Najniższa cena wynosi 6240 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14. Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, S. II. Oddział IV. Lwów, dnia 12. listopada 1905.

L. cz. E. IX. 1443/5 (7) [9231] Dnia 20. grudnia 1905 o godz. 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 51, licytacja realności whl. 362 gm. Torki objętej, Herscha Raucha własnej, tudzież realności lwh. 363 gm. Torki Herscha i Nechy Rauchów własnej. Realność lwh. 362 gm. Torki oceniono na 83 kor. 75 hal., realność lwh. 363 gm. Torki z przynależnościami na 2091 kor. 76 hal. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do whl. 362 gm. Torki 55 kor. 82 hal., zaś co do whl. 363 z przynależnościami 1394 kor. 50 hal. Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 30. Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX. Przemyśl, dnia 18. listopada 1905.

L. cz. E. 902/5 (5) [9265] Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Dukli, odbędzie się dnia 20. grudnia 1905 o 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Dukli, licytacja a) całej realności lwh. 160, b) 5/15 części realności whl. 161, c) 15/26 części realności whl. 167 ks. gr. gm. Dukla Teodorówka objętych, Jakóba Karczmarzkiego własnych. Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 3290 kor., w czem mieści się za plac z domem 300 kor. i za grunta 2990, ad b) za 177 kor. 70 hal., ad c) na 134 kor. 75 hal., razem na 3602 kor. 45 hal. i zostaną sprzedane łącznie. Najniższa cena wynosi 2351 kor. 63 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Dukla, dnia 7. listopada 1905.

L. cz. E. IX. 1443/5 (7) [9231] Dnia 20. grudnia 1905 o godz. 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 51, licytacja realności whl. 362 gm. Torki objętej, Herscha Raucha własnej, tudzież realności lwh. 363 gm. Torki Herscha i Nechy Rauchów własnej. Realność lwh. 362 gm. Torki oceniono na 83 kor. 75 hal., realność lwh. 363 gm. Torki z przynależnościami na 2091 kor. 76 hal. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do whl. 362 gm. Torki 55 kor. 82 hal., zaś co do whl. 363 z przynależnościami 1394 kor. 50 hal. Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 30. Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX. Przemyśl, dnia 18. listopada 1905.

L. cz. E. XVII. 1048/5 (6) [9292] Na żądanie c. k. Skarbu Państwa zastąpionego przez Ekspozyturę c. k. Prokur. Skarbu w Krakowie, odbędzie się dnia 21. grudnia 1905 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. I. przy ul. św. Jana 1. 22 parter licytacja realności l. k. 144 dz. VIII. lwh. 1536 ks. gr.

L. cz. E. XVII. 1048/5 (6) [9292] Na żądanie c. k. Skarbu Państwa zastąpionego przez Ekspozyturę c. k. Prokur. Skarbu w Krakowie, odbędzie się dnia 21. grudnia 1905 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. I. przy ul. św. Jana 1. 22 parter licytacja realności l. k. 144 dz. VIII. lwh. 1536 ks. gr.

gm. Kraków objętej, przy ul. Kupa 1. orj. 16 położonej, składającej się z domu dwupiętrowego z bocznym skrzydłem w podwórzu wraz z przynależnościami opisanymi w ts. protokole oszacowania z dnia 18. maja 1904 E. XVII. 581/4 (4). Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację jest oceniona na 7662 kor. przynależności zaś na 4 kor. 05 hal. Najniższa cena wynosi 3833 kor. 03 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne zatwierdzone już tą uchwałą z dnia 29. września 1905 i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41. Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być skutecznie podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVII. Kraków, dnia 26. października 1905.

L. cz. E. 8105 (31) [9215] Dnia 29. grudnia 1905 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacja realności wyk. hip. 69 ks. gr. gm. Kleparów wraz z przynależnościami, składającymi się z ogrodzenia. Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 9361 kor. Najniższa cena wynosi 6240 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14. Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, S. II. Oddział IV. Lwów, dnia 12. listopada 1905.

L. cz. E. IX. 1443/5 (7) [9231] Dnia 20. grudnia 1905 o godz. 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 51, licytacja realności whl. 362 gm. Torki objętej, Herscha Raucha własnej, tudzież realności lwh. 363 gm. Torki Herscha i Nechy Rauchów własnej. Realność lwh. 362 gm. Torki oceniono na 83 kor. 75 hal., realność lwh. 363 gm. Torki z przynależnościami na 2091 kor. 76 hal. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do whl. 362 gm. Torki 55 kor. 82 hal., zaś co do whl. 363 z przynależnościami 1394 kor. 50 hal. Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 30. Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX. Przemyśl, dnia 18. listopada 1905.

L. cz. E. 902/5 (5) [9265] Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Dukli, odbędzie się dnia 20. grudnia 1905 o 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Dukli, licytacja a) całej realności lwh. 160, b) 5/15 części realności whl. 161, c) 15/26 części realności whl. 167 ks. gr. gm. Dukla Teodorówka objętych, Jakóba Karczmarzkiego własnych. Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 3290 kor., w czem mieści się za plac z domem 300 kor. i za grunta 2990, ad b) za 177 kor. 70 hal., ad c) na 134 kor. 75 hal., razem na 3602 kor. 45 hal. i zostaną sprzedane łącznie. Najniższa cena wynosi 2351 kor. 63 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Dukla, dnia 7. listopada 1905.

L. cz. E. IX. 1443/5 (7) [9231] Dnia 20. grudnia 1905 o godz. 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 51, licytacja realności whl. 362 gm. Torki objętej, Herscha Raucha własnej, tudzież realności lwh. 363 gm. Torki Herscha i Nechy Rauchów własnej. Realność lwh. 362 gm. Torki oceniono na 83 kor. 75 hal., realność lwh. 363 gm. Torki z przynależnościami na 2091 kor. 76 hal. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do whl. 362 gm. Torki 55 kor. 82 hal., zaś co do whl. 363 z przynależnościami 1394 kor. 50 hal. Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 30. Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX. Przemyśl, dnia 18. listopada 1905.

L. cz. E. XVII. 1048/5 (6) [9292] Na żądanie c. k. Skarbu Państwa zastąpionego przez Ekspozyturę c. k. Prokur. Skarbu w Krakowie, odbędzie się dnia 21. grudnia 1905 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. I. przy ul. św. Jana 1. 22 parter licytacja realności l. k. 144 dz. VIII. lwh. 1536 ks. gr.

L. cz. E. XVII. 1048/5 (6) [9292] Na żądanie c. k. Skarbu Państwa zastąpionego przez Ekspozyturę c. k. Prokur. Skarbu w Krakowie, odbędzie się dnia 21. grudnia 1905 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. I. przy ul. św. Jana 1. 22 parter licytacja realności l. k. 144 dz. VIII. lwh. 1536 ks. gr.

L. cz. E. 1945/5 (5) [9277]

Na żądanie Feigi z Feilerów Lorberbaum i Maryem Ertel, odbędzie się dnia 20. grudnia 1905 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja całej realności whl. 128 i 1/3 części realności whl. 126 ks. gr. gm. Przyśkup, wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 jałowki maści czerwonej w wartości 50 kor.

Nieruchomości wyżej wymienione, a wystawione na licytację, są ocenione na 1500 kor. 51 hal., przynależności zaś na 50 kor.

Najniższa cena wynosi 1033 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Turka, dnia 30. października 1905.

L. cz. E. 834/5 (5) [9234]

Na żądanie Józefa Gąsiora, odbędzie się dnia 18. grudnia 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Bieczu, licytacja realności whl. 190 ks. gr. gm. kat. Turza, wraz z przynależnościami opisanymi w protokole oszacowania z dnia 31. października 1905 l. cz. E. 834/5 (3).

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 4134 kor. w cz. m. wartość przynależności wynosi 784 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 2756 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Biecz, dnia 16. listopada 1905.

L. cz. E. 712/4 (47) [9269]

W sądzie tutejszym biuro Nr. 2, odbędzie się dnia 30. listopada 1905 godz. 10 przed południem licytacja całych realności whl. 325 i 755 ks. gr. gm. Jordanów objętych.

Nieruchomości te ocenione są na 4420 koron.

Najniższa cena 2210 kor. Warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Jordanów, 17. listopada 1905.

L. cz. E. III. 2436/5 (6) [9236]

Dnia 29. grudnia 1905 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, odbędzie się licytacja realności whl. 1221 gm. Sądawka.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 260 kor.

Najniższa cena wynosi 173 kor. 33 hal. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia

tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Delatyn, dnia 15. listopada 1905.

L. cz. E. 155/5 (1) [9276]

Na żądanie Chany Buchenowej, właścicielki realności w Sieniawie, odbędzie się dnia 15. grudnia 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja całej realności lwh. 572 ks. gr. gm. Sieniawa i jednej szóstej (1/6) części realności lwh. 350 ks. gr. gm. Sieniawa, dotąd na Berla czyli Berischa Silbera wpisanych. Nieruchomość lwh. 572 ks. gr. gm. Sieniawa składa się z pbud. 60,2, na której stoi parterowy murowany dom. Takż sam dom stoi na pbud. 60/1 wchodzącej w skład realności lwh. 350 tej samej księgi.

Nieruchomość lwh. 572 ks. gr. gm. Sieniawa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3445 kor. 30 hal., zaś 1/6 część realności lwh. 350 ks. gr. gm. Sieniawa jest oceniona na 1709 kor. 28 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 572 ks. gr. gm. Sieniawa 1722 kor. 65 hal., zaś co do realności lwh. 350 gm. Sieniawy 854 kor. 99 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Sieniawa, dnia 6. listopada 1905.

G. Zl. E. 908/5 (6) [9271]

Auf Betreiben des Samuel Laufel: vertreten durch Advocat H. Dr. Siegmund Allechud Wien findet am 20. Dezember 1905 vormittags 9 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 10 die Versteigerung von 2/4 der 9/10 Teile der Realität Eial. Z. 427 Kat. Gem. Kopyczyńce statt.

Die zur Versteigerung gelangenden Liegenschaftsteile sind auf 4995 Kr. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 2497 Kr. 50 h., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen, welche gleichzeitig als dem Gesetz entsprechend bestätigt werden und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden können von den Kaufustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte Zimmer Nr. 9, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzuzeigen, widrigen sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung II. Kopyczyńce, am 8. November 1905.

Upadłości.

L. cz. C. C. S. 3/4 (83) [9248 2-3]

W sprawach konkursowych Majera, Mozesa i Irego Khersfeldów z Koniuszek zawiadamiam wszystkich wierzycieli, że za-

wiadowca masy przedłożył projekty rozdziału majątków konkursowych, przeciw którym zarzuty do dnia 4. grudnia 1905 pisemnie lub ustnie wniesione być mogą.

Rohatyn, 29. listopada 1905.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 8/5 (13) [9260]

Ogłoszenie.

W konkursie protokołowanej firmy Klein A. Liebermann w Krakowie, oraz odpowiedzialnych spółników Henryka Kleina i Zygmunta Liebermanna na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencji wyborczej (zatwierdzono) zawiadowcą masy p. dr. Michała Ichheisera, adw. w Krakowie, zastępcą zaś jego ustanowiono p. dr. Zygmunta Lachsa, adw. w Krakowie.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VI.

Kraków, dnia 14. listopada 1905.

Konkurs

L. 23.928/05 [9223 2-3]

K o n k u r s.

Niniejszem rozpisuje się konkurs celem nadania koncesji na drugą aptekę publiczną w Jasle.

Na stanowisko dla tej apteki wyznacza się miejsce przy ulicy Kościuszki od wylotu ulicy Sokoła do ulicy Trzeciego Maja, względnie przy ulicy Trzeciego Maja, aż do wylotu ulicy Czackiego.

Ubiegający się o tę koncesję winni wnieść podanie zapatrzone stemplem na 2 kor. do tut. c. k. Starostwa w terminie do dnia 30. grudnia 1905 roku.

Do podania należy dołączyć:

1. metrykę urodzin,
2. świadectwo przynależności państwowej,
3. świadectwo moralności,
4. świadectwo tyrocynalne,
5. dyplom magistra farmacji, zaopatrzonej klauzulą, stwierdzającą uzdolnienie do samodzielnego prowadzenia apteki,
6. Certyfikat stwierdzający, że ubiegający się o koncesję posiada środki materialne, wystarczające na urządzenie nowej apteki,
7. dokumenta stwierdzające dotychczasową pracę w zawodzie aptekarskim,
8. certyfikat, mocą którego ubiegający się o koncesję obowiązuje się nowo otwartą aptekę co najmniej przez 10 lat osobiście prowadzić.

W razie sprzedania urządzenia aptecznego przed upływem lat 10 nowonabywey odmówioną zostanie koncesya, o ile nie zajdą powody uwzględnienia godne, a nie z winy koncesyonaryusza wynikłe.

C. k. Starostwo.

Jasło, dnia 16. listopada 1905.

L. 4407. [9286]

K o n k u r s.

Przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie jest do obsadzenia jedna posada dozorey więźniów IV. klasy płacy połączonej z roczną płacą 800 kor. dodatkami aktywnym 240 kor., przepisaniem ubraniami służbowym i dzienną porcją chleba wagi 840 gramów.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść własnoręcznie pisane, należycie ostemplowane i w myśl § 2 przepisu służbowego dla straży więziennej, udokumentowane podania w drodze swej przełożonej władzy do Dyrekcji c. k. Zakładu karnego dla mężczyzn we Lwowie najpóźniej do dnia 27. grudnia 1905.

Mianowani obowiązani są do złożenia egzaminu z przepisów służbowych, najpóźniej w przeciągu 1 (jednego) roku i to pod rygorem uwolnienia ze służby. Od powyższego egzaminu uwolnieni są podoficerowie, mianowani na podstawie certyfikatu wojskowego.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn.

Lwów, dnia 22. listopada 1905.

Wyroki prasowe.

Ч. Pr. 133 5 (2) [9281]

О г о л о ш е н е.

В Имени Его Величества Царя!

Ц. к. Суд краевий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 459 i 493 зак. кар. i § 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 16 часописи: „Воля“ з дня 15. листопада 1905 під написом: 1. „Боротьба за загальне виборче право“ від „Липи галицької“ до „сми кличем“, 2. „Обхід облоги Львова через Хмельницького“ від „Маючи приказ“ до „невинних людей“ i 3. „Деградація двох сьвятих“ містять в собі знамена провини з §§ 303 i 491 зак. кар. i арт. III. IV. i V. уст. з 17/12 1862 Nr. 8 Дз. п. п. ех 1863 i прото усправедливлена єсть заря-

джена через ц. к. Прокуратора державного конфіскаता сеї часописи.

В наслідок того рішення зборонено єсть дальше ширене тих артикулів а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 21. листопада 1905.

Kuratele.

L. cz. L. 10/5 P. 173/5 (4) [9135 2-3]

Za umysłowo chorą uznano Ofenę Dzie-miuk, córkę Teodora w Tartarowie.

Kuratorem jej ustanowiono Petra Dzie-miuka, syna Federa w Tartarowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Delatyna, dnia 10. sierpnia 1905.

L. cz. P. 174/5 (1) [9164 2-3]

Katarzyna Królowa z Polnej, córka Wojciecha i Maryanny Sarkowiczów uznana została za umysłowo niedołężną.

Kuratorem jej Wojciech Sarkowicz ze Stróżnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grybów, dnia 11. listopada 1905.

L. cz. P. 263/5 (8) [9210 2-3]

Maksym Bobech z Wołczyszczowic uznany marnotrawnym.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Górniaka z Wołczyszczowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sądowa Wisznia, 9. października 1905.

L. cz. P. III. 247/5 [9235 1-3]

Andruch Pławucki z Białego Potoka uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiony Franciszek Mochnacz.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Czortków, dnia 26. października 1905.

L. cz. P. 101/5 (5) [9253]

Za umysłowo chorą uznano Maryannę Matogę w Sieprawiu.

Kuratorem ustanowiono Feliksa Króla w Sieprawiu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wieliczka, dnia 17. maja 1905.

Rozmaite obwieszczenia.

[9151 3-3]

O g ł o s z e n i e.

Pan dr. Hersch vel Herman Rubin został wpisany na listę adwokatów z siedzibą w Drohobyczu.

Z Wydziału Izby adwokackiej.

Sambor, dnia 16. listopada 1905.

L. cz. C. I. 450/5 (1) [9266 1-3]

Przeciw Katarzynie, Pawlinie i Karolinie Kujawskim, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Haliczu przez Karola Kujawskiego, Józefa Kujawskiego i małoletnią Anastazję z Kujawskich Siweką z Halicza pozew o uznanie i wpis prawa własności do realności objętej wh. 674 ks. gr. Halicz zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do ustnej rozprawy na dzień 20. grudnia 1905 godzinę 9 rano w tutejszym sądzie biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z życia i miejsca pobytu Katarzyny Kujawskiej, Pawliny Kujawskiej i Karoliny Kujawskiej ustanawia się pana dra Jana Lityńskiego, adwokata krajowego z Halicza kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Katarzynę, Pawlinę i Karolinę Kujawskich w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Halicz, dnia 4. listopada 1905.

L. cz. C. II. 392/5 (2) [9300]

Przeciw Senkowi Taciakowi po lwaniu z Smolnicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dobromilu przez Markusa Granera pozew o 238 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do ustnej rozprawy na dzień 28. listopada 1905 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Senka Taciaka, ustanawia się pana adw. dr. Hawliczka w Dobromilu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Senka Taciaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dobromil, dnia 14. listopada 1905.

Prześliczne Faski, Torebki, Parasolki deszczowe

poleca magazyn firmy

Kauczyński & Oberski

Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 7. — Filia: ul. Halicka 1. 6.

Ostatni miesiąc.

Nowy wielki szpital

dla cywilnych i wojskowych bez różnicy narodowości i wyznania zamiar budować kraj. Stow. Czerw. krzyża we Lwowie. Losy na ten cel po jednej koronie do ciągnięcia 21. grudnia są wszędzie do nabycia. Główne wygrane na żądanie w gotówce 15.000 kor., 9.000 kor. i 3.000 kor., razem 5.000 wygranych wartości 70.000 kor. 11 losów za 10 kor. 45 hal. Łącznie z przesyłką poleconą można dostać w domu bankowym Schlitz i Chajes, Lwów.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, dużym petitem 4 halerzy.

Willa z ogrodem urządzona z komfortem zaraz do wynajęcia ul. Szymonowiczów 7.

Wyborny miód deserowy kuracyjny po 6 kor., „farytas miodoborów” po 6 kor. 60 hal. za 5 klgr. franco Miód w plastrach 1 klgr. 2 kor. Własna pasieka. Za blaszanki zwracam po 60 hal. Broszki o miodzie darmo. **KORZENIEWICZ**, em. naucz., lwanczany.

NOŻYCE do strzyżenia bydła, koni,

poleca

Fr. CHLADEK

handel wyrobów żelaznych, metalowych,

Lwów, Rynek 45.

Pożyczki

załatwia za kondyktem i bez kondyktu dla P. T. urzędników, oficerów w ogólności, profesorów, wieloletniego duchowieństwa, nauczycieli, notaryuszów, adwokatów i aptekarzy

Reprezentacja „Beamten-Vereinu“ we Lwowie, ul. Kopernika 1. 7.

Potrzebny majątek lasowy

iglasty w Galicji, na Bukowinie, albo w północnych Węgrzech. Cena do 300.000 koron. Oferty: Biuro dzienników **SOKOŁOWSKIEGO**, Lwów, Pasaż Hausmana 9.

**HERBATA z RĄCZKĄ**

Zawsze świeża, największy import w kraju, wszędzie do nabycia, a gdzie niema proszę pisać do

Magazynu Juliusza Grossego

w Krakowie, Rynek.

Willa

z ogrodem, urządzona z komfortem ze wszystkimi możliwymi wygodami do sprzedania. 12 wolnych lat. Wiadomość: Biuro dzienników Płohna, Lwów.

Znakomite wino!

czerwone i białe, sortowane.

Za 19 zł. 20 ct wysyłam skrzynię zawierającą 48 l. wina w litrowych fiaskach. Za skrzynię i próżne fiaski zwracam 3 zł. Po takim obliczeniu kosztuje liter 33 ct. Tego nigdzie nie można dostać tylko u **NAFTULY**.

Za nadesłaniem 37 ct.

markami wysyłam franko

stampilę kauczukową

kompletną w dwóch liniach, zawierającą imię,

nazwisko, miejscowość lub inną dowolną treść

Krajowa fabryka pieczęci

A. GARFUNKEL, rytownik,

Lwów, ul. Karola Ludwika

naprzeciw T atru miej.

Poduszeczki patentowane w każdym kolorze

po 20 ct. Rok założenia 1894.

Na wszystkie

bez wyjątku **PISMA CODZIENNE** miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, **TYGODNIKI**, **PISMA HUMORYSTYCZNE**, **ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE**, **MODY**, **ZURNALE**, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych - - - - -

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Prezes**Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie**

zawiadamia Członków uprawnionych do głosowania na mocy art. 10 statutu, że

dnia 15. grudnia 1905

odbędzie się

wybory czterech Delegatów

do Zgromadzenia ogólnego tegoż Towarzystwa

z okręgu wyborczego miasta Lwowa

Wybory odbywać się będą w sali ratuszowej we Lwowie od godz. 9 rano do 1 w południe pod przewodnictwem **JWgo Michała Michalskiego**, Prezydenta miasta Lwowa, względnie **JWgo Wiceprezydenta dr. Tadeusza Rutowskiego**.

Uprawnieni do głosowania P. T. Członkowie Towarzystwa otrzymają w myśl § 3 instrukcji wyborczej karty legitymacyjne na 15 dni przed terminem odbyć się mających wyborów.

Na karcie legitymacyjnej zamieszczoną jest w dosłownym brzmieniu obowiązująca instrukcja wyborcza, wyciąg ze statutu Towarzystwa odnośnie do prawa wyborczego, oraz blankiet na pełnomocnictwo.

Lista wyborców wyłożona będzie począwszy od dnia 1. grudnia w biurze prezydyalnym Magistratu miasta Lwowa i w gmachu Reprezentacji Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń.

Reklamacje w sprawie uprawnienia do głosowania nadsyłać należy do Dyrekcji Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, nie później jednak niż na 8 dni przed dniem wyborów.

Reklamacje później nadesłane przekazane będą do zbadania i załatwienia Przewodniczącemu Zgromadzenia wyborczego, który wspólnie z komisją wyborczą na zasadzie art. 10 statutu Towarzystwa o ważności reklamacji orzeknie.

W razie gdyby przy pierwszym głosowaniu nie wybrano całej wymaganej liczby Delegatów, o czym przewodniczący wyborów za pomocą ogłoszeń w dziennikach lwowskich dnia 16. lub 17. grudnia P. T. Wyborców zawiadomi, to § 1 instrukcji wyborczej przewidziane

głosowanie ściślejsze

odbędzie się

dnia 18. grudnia 1905

w sali ratuszowej, między godziną 9 a 1 w południe.

Kraków, dnia 25. listopada 1905.

Józef Męciński

Prezes Towarz. wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

Jednorazowe pociągnięcie Schichta mydłem

(mydło z jeleniem albo kluczem)

wystarczy

za dwurazowe pociągnięcie

zwykłym mydłem.

Schichta mydło jest najlepsze

i w użyciu najtańsze.



XXV królewska państwowa węgierska

Loterya Dobroczynności

dla celów ogólnie pożytecznych i dobroczynnych obejmuje 7691 wygranych w ogólnej sumie 365.000 koron, która gotówką wypłaconą będzie.

Główna wygrana wynosi 150.000 koron.

1 wygrana	K. 50.000	20 wygranych po	K. 500
1 " " " " " " " " " "	20.000	50 " " " " " " " " " "	100
1 " " " " " " " " " "	10.000	100 " " " " " " " " " "	50
2 wygrane po	5.000	1000 " " " " " " " " " "	20
5 wygranych po	2.000	6500 " " " " " " " " " "	10
10 " " " " " " " " " "	1.000		

Ciągnięcie nieodwołalnie 28. grudnia 1905.**Jeden los kosztuje 4. korony.**

Losów nabywać można w król. węg. **Dyrekcji loteryjnej** (Lotto Gefalls-Direktion) w **Budapeszte** (główny urząd cłowy) we wszystkich urzędach pocztowych, podatkowych, cłowych i salinarnych, na wszystkich stacjach kolejowych, we wszystkich trafikach i kantorach.

Król. węg. Dyrekcja loteryjna.